



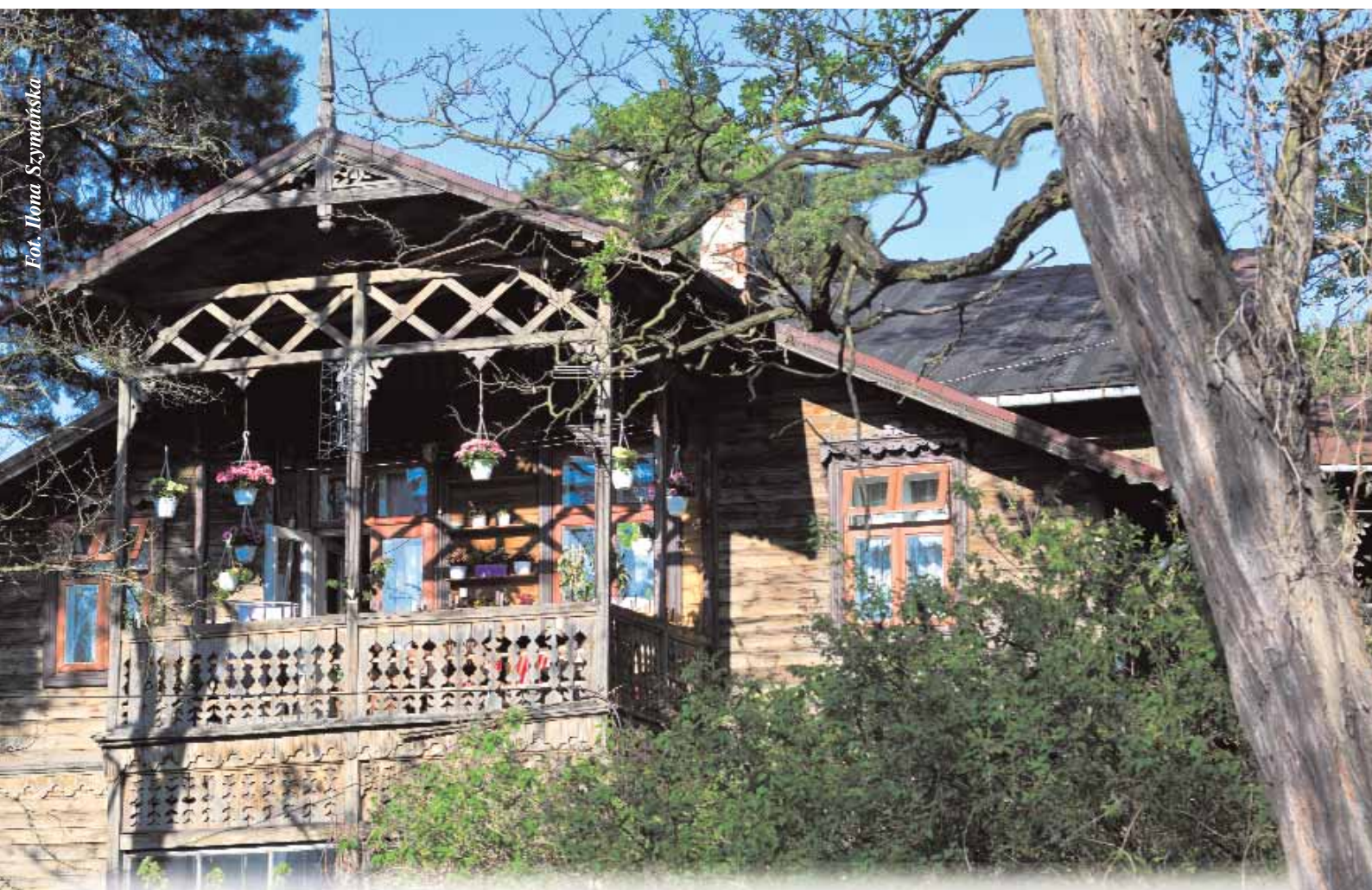
WAWERSKIE wiadomości sąsiedzkie

ISSN 2082-3266

Maj 2011 r.

Nr 8

Fot. Iłona Szymińska



„Wiadomości Sąsiedzkie” w Internecie



Szanowni Czytelnicy!
Z przyjemnością chcia-
łem poinformować, że za-
kończyliśmy prace nad elek-
tronicznym wydaniem „Wia-
domości Sąsiedzkich”. Ni-
niejszym oddajemy w Wa-
sze ręce nowoczesny portal
informatyczny, dzięki któ-
remu dużo szybciej i skuteczniej będziemy w stanie
docierać do Was z najświeższymi informacjami
o ważnych wydarzeniach w Wawrze.

Oprócz czytelnie podanej i często aktualizowa-
nej zawartości, oferujemy Państwu także sporo
dodatkowych możliwości: kalendarz imprez
kulturalnych i sportowych z terenu naszej Dzielnicy,
udział w sondażach dotyczących aktualnych pro-
blemów, możliwość współtworzenia naszej gazy-
ty, wyszukiwanie kontaktów do różnych instytu-

cji, stowarzyszeń, klubów, a także firm z naszego
terenu i wiele, wiele innych. Przedstawiona wer-
sja portalu nie jest ostateczną, skończoną cało-
ścią. Cały czas będziemy pracować, by go rozwij-
ać i uatrakcyjnić. Będziemy więc wdzięczni za
wszelkie uwagi i propozycje co do zmian i nowo-
ści, jakie warto na nim zamieścić.

Zapraszamy do współpracy wszystkie insty-
tucje z terenu Dzielnicy. Jeśli planujecie jakieś
wydarzenie czy imprezę, z przyjemnością
wstawimy je do kalendarza imprez oraz poin-
formujemy o nich naszych czytelników. Wy-
starczy przysłać maila ze zgłoszeniem na adres
redakcja.wawer@wiadomosciasiedzkie.pl

Zapraszamy także do współpracy osoby, któ-
re chciałyby się włączyć we współredagowanie
portalu. Nie wymagamy wielkiego doświadcze-
nia dziennikarskiego, nie wymagamy dyspozy-
cyjności. Po prostu jeśli chcesz mieć satysfak-

cję i zdobyć doświadczenie w dziedzinie „dzien-
nikarstwa obywatelskiego” napisz do nas. Jeste-
śmy otwarci na współpracę i chętnie pomożemy
w poznaniu tajników dziennikarskiego fachu.

A jeśli nie masz czasu na samodzielne pisa-
nie, a posiadasz informacje lub zdjęcia, które
chciał(-a)byś udostępnić czytelnikom, wystar-
czy napisać do nas, z przyjemnością zredaguje-
my je i udostępnimy w Twoim imieniu.

Nasz portal obecnie obejmuje swoim zasię-
giem trzy warszawskie dzielnice: Wesołą, Wa-
wer i Pragę Południe. Jednak ma mechanizm
rozdzielania wydań, w prosty sposób umożliwia-
jący przeglądanie wszystkich wiadomości, lub
wysortowanie tylko tych dotyczących interesu-
jącej nas dzielnicy.

Serdecznie zapraszamy na

www.wiadomosciasiedzkie.pl

**Redaktor Naczelny
Marcin Jędrzejewski**

Wawer oczami seniorów, cz. 1 – Aleksandrów



Jednym z najstarszych aleksandrowskich autochtonów jest pan Leszek, który urodził się tutaj w 1931 roku. Początki swojej macierzystej osady zna przede wszystkim z opowieści rodziców:

„Pierwszym osiedleńcem był Müller Aleksander, Niemiec, który sprowadził tutaj swoich dwóch braci...”.

Sprzedawanie ziemi nabywcom pochodzenia niemieckiego było wówczas powszechną praktyką zubożałych rodzin polskich. Pan Leszek wspomina cytát z Marii Konopnickiej, odnoszący się do tamtych czasów:

„Chodźmy tam Niemce, chodźmy odmieńce.
Sprzedaj chłopie ziemię, będziesz miał czerwieńce”.

Stopniowo w Aleksandrowie zaczęli budować się Polacy (pierwszy miał nazwisko Pruszyński), ale to Niemcy byli właścicielami najatrakcyjniejszych działek. Jeden z nich, Fęcki, miał w posiadaniu państwo- we dziś jezioro Morskie Oko. Tutaj jeździli się bogaci kupcy żydowscy z Falenicy oraz spragnieni malowniczych krajobrazów mieszkańcy Warszawy. Wczasowicze spacerowali po lesie, kąpali się w czystej wodzie, opalali na piaszczystej plaży i korzystali z kajaków. Dzięki tej atrakcji turystycznej Aleksandrów przed wojną słynął jako miejscowość letniskowa, podobnej rangi jak Świdar.

Do 1939 roku ówczesną wieś zasiedlali Polacy i Niemcy, z przewagą naszych zachodnich sąsiadów. W roku 1939, tuż przed wybuchem wojny, niemieccy osadnicy wyjechali do „wujka Hitlera”, który chciał chronić obywateli rasy aryjskiej. Pozostało tutaj tylko kilku, m.in. Fęcki, który, będąc w kontakcie ze swoimi rodakami, współtworzył niebezpieczny dla mieszkańców niemiecki wywiad. Do opustoszałych domów skierowano wysiedleńców z Poznania. Po poprzednich gospodarzach pozostał – dziś już porożbijany i porośnięty mchem – zabytkowy cmentarz ewangelicki w głębi ulicy Szulczyka, który wciąż jest odwiedzany przez rodziny zmarłych. Działki poniemieckie w 1946 r. przeszły w ręce państwa – na podstawie dekretu o majątkach opuszczonych.

Pan Leszek dobrze pamięta okres II wojny światowej. Kilka dni przed jej wybuchem po domach chodzili wojskowi – roznosili maski przeciwgazowe i pouczali o konieczności chowania się podczas nalotu do piwnic. Pierwszego września widać było na niebie bitwę lotnictwa – początkowo obserwatorzy myśleli, że są to jeszcze ćwiczenia. Gwałtownie nastąpiła powszechna mobilizacja. Wojsko polskie, walczące w obronie stolicy, po kapitulacji Warszawy zaczęło wycofywać się w kierunku wschodnim. Mieszkańcy okolic Aleksandrowa zapamiętali masakrę – ostrzelanie przez wojska niemieckie polskiego pułku piechoty – nad Morskim Okiem.

Na czas kampanii wrześniowej Aleksandrów zaludnił się od cywilów, uciekinierów z bombardowanej i ostrzeliwanej Warszawy. Gospodarze dzielili się z nimi wszystkim, co mieli, stopniowo zaczynało brakować cukru, soli, wreszcie chleba. Tłumy ludności cywilnej uciekały dalej, w kierunku Mińska Mazowieckiego albo Lublina. Do 17 września szukano schronienia na granicy wschodniej. Z grupami rejonowymi Niemcy rozprawiali się bezlitośnie, ostrzeliwując ich z samolotów bombowych. Po kapitulacji stolicy, wielu jej mieszkańców powróciło

do swoich domów i pozostawało w nich aż do Powstania Warszawskiego.

Czas wojny w Aleksandrowie przebiegał dość spokojnie. W niektórych domach brakowało męczyzn, zaangażowanych we wrześniowe działania zbrojne. Dzieci nie miały zapewnionej edukacji. Dynamiczny rozwój zdarzeń miał powrócić dopiero w ostatnich miesiącach działań zbrojnych. Po przegranju Powstania Warszawskiego nawet z Aleksandrowa widać było krwawą tunę nad płonąca stolicą. Jeszcze w lecie 1945 roku Aleksandrów był ostrzeliwany z bunkrów, rozmieszczonych na pobliskiej Pohulance. Do dziś zachowały się inne bunkry, na drodze z Aleksandrowa do Wiązownicy, przy końcu ulicy Podkowy. Po przegranej żołnierze niemieccy chcieli tam porozkręcać zainstalowane wewnątrz pompy, żeby zalać polskie pola i uprawy. Trochę dalej, w stronę Józefowa, mieści się miejsce pochówku straconych podczas wojny okolicznych Żydów.

Po ustaniu konfliktów zbrojnych aleksandrowscy chłopcy lubili chodzić po lasach w poszukiwaniu „skarbów” pozostawionych przez wojska (głównie rosyj-



skie): kul, ładunków, dynamitów i moździerzy. Do ulubionych zabaw należało rzuć granatem, wykręcanie zapalnika ze znalezionej kuli albo rozmontowywanie wyszukanych karabinów. Efekt tych zabaw był tragiczny, różnego rodzaju ekscesy kilkoro aleksandrowskich młokosów przypląciło gwałtowną i bolesną śmiercią.

Przed wojną w Aleksandrowie działała szkoła niemiecka, prowadzono także nauczanie polskich dzieci na poziomie trzech pierwszych klas podstawówki. W czasie wojny sporadycznie funkcjonowało tajne nauczanie. Większość młodzieży z Aleksandrowa ukończyła później gimnazjum w Falenicy. Pan Leszek wspomina, że szkołą opiekowało się wówczas... wojsko. Wozilo młodzież na wycieczki, pokazy filmów i imprezy taneczne, przede wszystkim do pobliskiej Wiązownicy.

Mieszkańcy Aleksandrowa w okresie powojennym nie byli zamożni. Drewniane domy często płonęły, wymuszały na właścicielach przeprowadzki. Jeśli ojciec chorował, syn musiał rezygnować z pracy zawodowej i przejmować gospodarkę. Takie było też doświadczenie pana Leszka. W latach 50. dzielił wraz z rodzicami pokój i kuchnię w 30-metrowym domku w pobliżu budynków gospodarczych. Razem z dzierżawą jego pole obejmowało kilkanaście hektarów. Na lepszej, gliniastej ziemi uprawiano pszenicę, na nieco gorszej żyto, ziemniaki oraz trawę dla bydła. W Aleksandrowie nie było sadów, hodowcy mieli drzewa owocowe co najwyżej na własny użytek. Wśród zwierząt gospodarczych przeważały kro-

wy, świnię, konie oraz kury. Na rolnictwie trudno było dorobić się majątku – po ślubie pan Leszek wraz z żoną i przychodzącymi na świat kolejnymi dziećmi przez kilka lat nadal mieszkał wraz z rodzicami.

Żona pana Leszka wspomina przybycie do Aleksandrowa w połowie lat 60.: „To był *duch i pitów*: nie było światła, dróg ani sklepów; najbliższy ośrodek zdrowia w Wiązownicy, cztery kilometry stąd; najbliższy kościół – w Falenicy...”. Dopiero w roku 1967 postawiono przy ulicach latarnie, a w latach 70. puszczono autobus do cmentarza w Radości. Proboszczowie parafii w Falenicy, ksiądz Szulczyk, a potem ksiądz Chudek – postarali się o drogę do cmentarza przy ulicy Złotej Jesieni. W latach 80. kilometr dalej pociągnięto pętlę autobusową 115, potem 161. Obecnie dojeżdżają tam autobusy z Grochowa: 115 i 142.

W latach 70. nadmierne podatki ograniczyły możliwość czerpania dochodu z uprawianej ziemi. Rolnicy z Aleksandrowa zaczęli szukać pracy w pobliskich zakładach przemysłowych, które wówczas przeżywały rozkwit. Do początku lat 90. (wówczas nastąpiła prywatyzacja i upadek wielu przedsiębiorstw) kilka

tysięcy robotników zatrudniały duże fabryki: Mera-Pnefal, huta szkła, tartak i betoniarstwo w Falenicy, zakłady Szpotańskiego i ZWAR w Międzylesiu, Areometr i Instytut Łączności w Miedzeszynie. Niektórzy pracownicy awansowali i wyjeżdżali na kontrakty zagraniczne, dorabiając się własnego domu. Inni budowali się „na dziko” – kiedy w sobotę zaczynano po kryjomu się budować, a w poniedziałek postawiono już stół i łóżko – zgodnie z obowiązującym wówczas prawem władze nie mogły wyrzucić właścicieli z własnego, jeszcze przez długi czas mocno prowizorycznego domu.

Aleksandrów w pamięci starszych mieszkańców to trzy małe osiedla. Pierwsze powstało przy połączeniu z Falenicą (ul. Zagórzańska), drugie założyli niemieccy osadnicy przy drodze do Wiązownicy (ul. Podkowy), trzecie jest położone jeszcze dalej w kierunku Wiązownicy (ul. Wiązowska). Wielkie gospodarstwa (do każdego z nich gospodarz otrzymywał także działkę leśną) w latach 90. parcelowano na małe działki. Znaczną część obszaru pokrywają lasy państwowe, należące do Nadleśnictwa Celestynów, któremu podlega Leśnictwo Zbójna Góra. Wspomnienia pana Leszka z pracy leśnika dotyczą szybkiej jazdy motocyklem i gościnnych gospodarstw, odwiedzanych na trasie leśniczych obchodów. Praca w lesie dotyczyła przede wszystkim dopilnowania pniały i wyróbki drewna, zwierzętami zajmowało się kółko łowieckie. Zapytany o leśne zwierzęta na terenie Aleksandrowa, pan Leszek wymienia przede wszystkim łosie, dziki, samy oraz lisy.

W roku 1992 włączono Aleksandrów do Warszawy i tym samym przyłączono do Wawra. Zadowoleni są nie tylko młodzi mieszkańcy, którzy – mimo rustykalnych krajobrazów – mają meldunek stołeczny. Również seniorzy się cieszą: „Dla Wiązownicy oddzielony lasami Aleksandrów był zawsze kulą u nogi. Teraz jest więcej możliwości, dużo lepiej”.

Joanna Czyż

W imieniu redakcji „Wawerskich Wiadomości Sądzieckich” autorka zaprasza seniorów, mieszkańców innych wawerskich osiedli do kontaktu z redakcją w celu udostępnienia na łamach pisma innych, również interesujących wspomnień.

Kwiecień w Radzie Dzielnicy Wawer



5 kwietnia radni i urzędnicy naszej dzielnicy otrzymali przykrą wiadomość. W wieku 84 lat zmarł po ciężkiej chorobie pan Orest Pęgierski, zasłużony samorządowiec, pierwszy burmistrz gminy Wawer. Człowiek, dzięki pracy którego zaniedbana i niedoinwestowana część dotychczasowej Pragi Południe odłączyła się, tworząc samodzielną gminę – Wawer. W młodości pan Orest był działaczem harcerskim, a podczas wojny żołnierzem Narodowej Organizacji Wojskowej, w której nosił pseudonim Ursyn.

W mijającym miesiącu Rada Dzielnicy zdecydowała o kolejnym połączeniu dwóch szkół – Szkoły Podstawowej nr 86 i Gimnazjum nr 102, mieszczących się w tym samym budynku. W wyniku połączenia zmniejszą się koszty administrowania obiema szkołami. Lepiej wykorzystanie zostanie również budynek szkoły i zaplecze dydaktyczne i sportowe. Dzielnica szacuje, że w wyniku połączenia szkół roczna oszczędność w wydatkach wyniesie 86 tys. złotych.

W kwietniu pracowały intensywnie komisje Rady Dzielnicy. Komisja Statutowa po analizie statutu dzielnicy przedstawiła na piśmie swoje uwagi przewodniczącej Rady Warszawy. Poprawiane są również zawieszone przez Prezydenta Warszawy statuty

rad osiedli. Jeśli praca komisji zakończy się sukcesem, wybory do

rad osiedli odbędą się jesienią. Komisja Ładu Przestrzennego obradowała nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Radości po zachodniej stronie ulicy Patriotów. Komisja po wynotowaniu długiej listy braków i wad planu uznała, że tak przygotowany plan, po uwzględnieniu koniecznych poprawek, będzie wymagał ponownego wyłożenia. Do zdania komisji przychyliła się Rada Dzielnicy rekomendując Radzie Warszawy skierowanie planu do ponownego wyłożenia. Kolejnym planem opiniowanym przez Komisję Ładu Przestrzennego będzie plan okolic ronda Marsa – Płowiecka ograniczonych linią kolejową, ulicą Marsa, ulicą Płowiecką i ulicą Edisona.

Marcin Kurpiós

Konsultacje komunikacji miejskiej w Wawrze



Od dnia 19 kwietnia 2011 roku ZTM konsultuje projekt zmian w układzie komunikacyjnym dzielnicy Wawer. Konsultacje potrwają przez miesiąc, w tym czasie odbędą się też badania sondażowe na losowo wybranych mieszkańcach Wawra, którzy kilka lat temu byli pytani o preferencje komunikacyjne, a teraz ZTM chce spytać ich o to samo, ale na podstawie już konkretnego projektu komunikacyjnego.

Wynik badań sondażowych i konsultacji poznamy prawdopodobnie pod koniec maja, a zmiany mają wejść od 1 października 2011 roku.

Wawer oraz inne dzielnice zostaną zasilone 10–11 dodatkowymi tak zwanymi brygadami (kierowcy + autobus), dzięki którym możliwa będzie poprawa częstotliwości, regularności i punktualności kursowania linii autobusowych.

Celem projektu jest lepsze skomunikowanie linii autobusowych z komunikacją szynową. Głównym środkiem transportu z dzielnicy Wawer do centrum Warszawy będzie kolej, dodatkowo poprawi się dojazd do tramwajów na Grochowie, przy Rondzie Waszyngtona oraz komunikacja na buspasie na Trasie Łazienkowskiej.

ZTM, projektując nową siatkę komunikacyjną, opierał się na Strategii Zrównoważonego Rozwoju transportu do roku 2014 uchwalonej w sierpniu 2009 roku. Oto szczegóły projektu:

• 113

Falenica – Bysławska – Patriotów – Widocznia – Płowiecka – (powrót: Płowiecka – Błękitna – Widocznia) – Grochowska – Wiatraczna

Częstotliwość co 10 minut w szczycie A i B, w międzyszczytce i w weekend co 15 minut. Głównym celem zmiany jest poprawa punktualności i regularności komunikacji w relacji Falenica – Wawer – Grochów, gdzie występują największe potoki komunikacyjne. Do centrum ZTM proponuje bezpośrednio komunikację szynową w postaci linii S1 i KM7 i linię 113 + tramwaje 9, 24 lub linię 525 od

przystanku Trakt Lubelski. Zmiana na tę chwilę budzi największe kontrowersje, ponieważ zabiera się bezpośrednią linię autobusową 521 do centrum kursującą przez cały Wawer, zmuszając pasażerów do przesiadek, które szczególnie na pętli Wiatraczna są dosyć uciążliwe. Moim zdaniem rozwiązaniem jest rezygnacja z tej zmiany lub poprawa skomunikowania z komunikacją szynową poprzez budowę nowego przystanku zbiorczego na ulicy Grochowskiej dla wszystkich linii kończących trasę na pętli Wiatraczna, które zawracałyby przez tory tramwajowe przy ulicy Kickiego i następnie na pętlę Wiatraczna. Według mnie poprawy wymaga również kursowanie tramwajów, priorytetem powinno być zmniejszenie czasu przejazdu tego środka lokomocji na odcinku Gocławek – Centrum poprzez wprowadzenie tak zwanej „zielonej fali” dla tramwajów.

• 115

Linia zostanie zlikwidowana, zastąpiona przez linię 213, 215 i 137.

• 119

Miedzylesie – Aleja Dzieci Polskich – Żegańska – Zwoleńska – Trakt Lubelski – Bronowska – Wał Miedzeszyński – Trasa Siekierska – Beethovena – Bobrowiecka – Chełmska – Dolna – Puławska – Rakowiecka – Aleja Niepodległości

ści – Świętego Boboli – Rakowiecka – Rakowiecka Sanktuarium (powrót: Rakowiecka – Łowicka – Madalińskiego – Świętego Boboli)

Częstotliwość co 15 minut przez cały dzień powszedni, w weekend co 20 minut.

Linia 119 wraz z linią 113 jak na razie wywołuje najwięcej dyskusji. Protestują głównie mieszkańcy okolic ulicy Lucerny, którzy tracą połączenie z drugą stroną Warszawy. Jednak poprawa częstotliwości i wyprostowanie linii są na pewno korzystne.

Moim zdaniem w przypadku tej zmiany wchodzi w grę dwa rozwiązania: niewprowadzenie korekty trasy lub lepsze skomunikowanie linii 213 z linią 119 niż to jest proponowane na stronie ZTM.

• 137

Wola Grzybowska – Żółkiewskiego – Armii Krajowej – 1 Praskiego Pułku – Niemcewicz – Wspólna – Korkowa – Stepowa – Okularowa – Marsa – Płowiecka – Grochowska – Zakole – Wiatraczna (powrót Wiatraczna) – Dwernickiego – Podskarbińska – Mińska (powrót Stanisławowska) – Chodakowska – Żupnicza – Bliska – Dworzec Wschodni (Lubelska). Wybrane kursy do Starej Miłosnej.

cd. na str. 3 ➡

Z piosenką przez rosyjskie bezdroża czyli słowno-muzyczna podróż w głąb Rosji, jakiej nie znacie.

Ural, Altaj, Bajkał – piękne, dzikie miejsca, odległe i urzekające. Żyjący tam ludzie i otaczające ich realia to fantastyczny spłot pradawnych dziejów Rosji ze świeżą jeszcze, pełną komunistycznych absurdów przeszłością i z ukształtowaną przez przeszłość teraźniejszością.

Podróżnik Piotr Tederko z niezwykłym wyczuciem wychwytuje subtelne smaczki kulturowe z odbytych w gronie przyjaciół wypraw do Rosji i barwnie je opisuje – żywym słowem i licznymi fotografiami. Snuje wciągające i zabawne opowieści, których można by słuchać godzinami. Tym bardziej jeśli każdą opowieść okraszają utwory najslawniejszego rosyjskiego barda **Bułata Okudźawy** w tradycyjnym wykonaniu **Wiesława Kowalskiego** – muzyka od lat zajmującego się twórczością Bułata.

Na niezapomnianą rosyjską podróż, łączącą przygodę z liryką, serdecznie zapraszamy Państwa w niedzielę **22 maja o godzinie 20.00** do cudownie podróżniczego miejsca – Stacji Falenica.

Wstęp: 15 zł.

Miejsce: KINOkawiarnia Stacja Falenica, ul. Patriotów 44A, 04-912 Warszawa

Witaj majowa jutrzeńko



Preambuła

W imię Boga w Trójcy Świętej jedyne. Stanisław August z Bożej łaski i woli narodu król Polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński i czernichowski, wraz z stanami skonfederowanymi w liczbie podwójnej naród polski reprezentującymi.

Uznając, iż los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia konstytucji narodowej jedynie zawisł, długim doświadczeniem poznawszy zadawnione rządu naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w jakiej się Europa znajduje i z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie wróciła, wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów, ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą egzystencję polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną narodu, którego los w nasze ręce jest powierzony, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych pokoleń zasłużyć, mimo przeszkód, które w nas namiętności sprawować mogą, dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności,

dla ocalenia Ojczyzny naszej i jej granic, z największą stałością ducha niniejszą konstytucję uchwalamy i tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklarujemy, dopóki by naród w czasie prawem przewidzianym wyrażną wolą nie uznał potrzeby odmienienia w niej jakiego artykułu. Do której to konstytucji dalsze ustawy sejmowi teraźniejszego we wszystkim stosować się mają.

Konstytucja 3 maja została ustanowiona ustawą rządową przyjętą przez sejm 3 maja 1791 roku. Konstytucja wprowadziła zrównanie mieszczań i szlachty oraz nadała chłopom ochronę państwową. Zniosła *liberum veto*. Powszechnie przyjmuje się, że Konstytucja 3 maja była pierwszą w Europie i drugą na świecie (po konstytucji amerykańskiej z 1755 roku) nowoczesną, spisaną konstytucją.

Trud ratowania państwa i przygotowania konstytucji podjęła grupa patriotycznych polityków, którzy jednak nie bez oporów prowadzili prace nad konstytucją. Mimo tego prace doprowadzono do końca i 3 maja król Stanisław



August Poniatowski mógł podpisać ustawę. Od tego momentu Konstytucja stała się symbolem patriotyzmu, rozważa i kompetencji, do którego odwoływały się przez następne, trudne lata kolejne pokolenia Polaków. Pamiętamy o tym w dniu majowego święta. Obecnie wprawdzie nie grozi nam utrata niepodległości, ale widzimy wiele symptomów choroby państwa podobnych do tych z XVIII wieku. Również obecnie potrzebujemy rozwiązań na miarę Konstytucji Trzeciego Maja i polityków na miarę jej twórców.

Włodzimierz Zalewski

Majowe święta



Wszystkiego najlepszego mamo...

Dzień Matki to Święto wyjątkowo dla nas ważne, obchodzone w Polsce po raz pierwszy w Krakowie w 1923 roku. Ta piękna tradycja swoje początki ma w starożytnej Grecji. W samym środku wiosny przystępowano tam do celebrowania święta Matki Natury. Podczas uroczystości, których punktem kulminacyjnym było palenie ofiar przyniesionych przez uczestników, składano hołd bogini Rei, żonie Kronosa, będącej matką wszechświata oraz wszystkich bóstw.

W starożytnym Rzymie istniał zwyczaj obchodzenia święta bogini Cybele, również uważanej za matkę bogów. Święto to nazywano Hilaria i trwało ono trzy dni, prawdopodobnie od 15 do 18 maja.

Współczesny Dzień Matki to przede wszystkim szczere życzenia, radość i podziękowania za to wszystko, co otrzymujemy od naszych mam. Wspólne świętowanie to własnoręcznie wykonane laurki, kwiaty, czekoladki.



Wraz z całą Redakcją „Wiadomości Sąsiedzkich” składamy wszystkim Mamom najserdeczniejsze życzenia szczęścia i pomyślności i życzymy im spełnienia najskrytszych marzeń.

1 Maja – Święto Pracy

1 maja od zawsze kojarzył mi się z wielobarwnymi pochodami, z balonami i powiewającymi białoczerwonymi flagami. Jako mała dziewczynka bardzo chętnie brałam udział w pochodach pierwszomajowych, nie zawsze rozumiejąc, o co w tym naprawdę chodzi. Wiedziałam, że będą

balony, papierowe flagi i dużo zabawy. Dopiero później z biegiem czasu zrozumiałam, co tak naprawdę jest w tym dniu ważne.

Święto Pracy jest świętem międzynarodowym obchodzonym od 1890 r., jest dniem solidarności klasy robotniczej. Idee tego święta powstały w Stanach Zjednoczonych, a jego głównym celem jest wspólnota interesów ludzi pracy, walka o godną pracę i wynagrodzenie. Dzień ten na całym świecie obchodzony jest w formie pochodów, wieców i festynów.

Wraz z ideą Święta Pracy powstały związki zawodowe, przepisy odnośnie do warunków i bezpieczeństwa pracy, przepisy kodeksu prawa pracy. Ulicami miast maszerują ludzie, dla których praca jest ważna, ale ważne jest także poszanowanie przysługujących im praw.

Międzynarodowe Święto Pracy kojarzone jest bardzo często z komunistyczną przeszłością. Lecz święto to, choć przez komunistów za-



właszczone, nie jest wyłącznie ich świętem. Z biegiem czasu nadal chętnie obchodzone, nieco zmieniło swoją postać. Nadal większość Polaków wywiesza narodowe flagi, nadal organizowane są pochody pierwszomajowe i przemówienia. Jednak w obecnej sytuacji, gdy rosnące bezrobocie zmusza nas do 10-godzinnego dnia pracy, wywalczone idee odchodzą nieco do lamusa. Liczy się to, by pracować, by mieć za co utrzymać rodzinę... a święto 1 Maja dla wielu z nas jest traktowane jako kolejny dzień, w którym możemy od pracy odpocząć i poświęcić ten czas naszym najbliższym.

Ilona Szymańska

➔ **cd. ze str. 1**

Częstotliwość co 10 minut w szczycie A i B, co 15 minut w międzyszczytce i w weekend.

Poprawa regularności w relacji Marysin – Grochów to główna zaleta zmiany. Wadą na pewno jest zabranie bezpośredniej linii z ulicy Kościuszkowców na Grochów. Moim zdaniem lepsze skomunikowanie linii 215 z linią 137 powinno poprawić sytuację.

• **142**

Falenica – Bysławska – Patriotów – Przewodowa – Wał Miedzeszyński – Trakt Lubelski – Floriana – Błękitna – Widoczna – Płowiecka (powrót: Płowiecka – Trakt Lubelski) – Grochowska – Wiatraczna

Częstotliwość co 15 minut w dzień powszedni i co 20 minut w weekend.

Podstawową zaletą jest wprowadzenie komunikacji na zachodni odcinek ulicy Przewodowej oraz znacząca poprawa częstotliwości kursów na ulicy Trakt Lubelski. Wadą wycofanie z Błot. Moim zdaniem najlepszym rozwiązaniem powinno być przedłużenie linii do pętli Błota w zamian za proponowaną linią 161.

• **146**

Trasa bez zmian. Częstotliwość co 15 minut w dzień powszedni i co 20 minut w weekend.

Poprawa częstotliwości na całym odcinku Wału Miedzeszyńskiego, dokonana bez zabierania czegokolwiek – to zdecydowanie najlepsza z proponowanych modyfikacji.

• **147**

Dworzec Wschodni (Kijowska) ... Aleja Dzieci Polskich – Nowoborkowska – Macierówka

Częstotliwość co 15 minut przez cały dzień powszedni i co 20 minut w weekend.

Ogromnym plusem jest poprawa częstotliwości linii, wadą jest lokalizacja pętli w osiedlu Stara Miłosna. Najlepszym rozwiązaniem byłoby przedłużenie linii w głąb osiedla do obecnej pętli Stara Miłosna.

• **161**

Zbójna Góra ... Bysławska – Wał Miedzeszyński – Błota (powrót: Wał Miedzeszyński – Bysławska – Poezji – Olecka – Włókiennicza – Miśchalinki – Patriotów)

Częstotliwość bez zmian.

Moim zdaniem poprawa częstotliwości oraz korekta trasy poprzez ominięcie pętli Błota powinny być priorytetem przy poprawkach do projektu.

• **173 i 315** zamiana w linię 137.

• **213**

Aleksandrów – Podkowy – Złotej Jesieni – Techniczna – Petunii – Walcownicza – Narcyzowa – Ochocza – Bystrzycka – Walcownicza – Patriotów wschodnia jezdnia – Panny Wodnej – Mrówcza – Lucerny – Kadetów – Wał Miedzeszyński – Fieldorfa – Umińskiego – Bora – Komorowskiego – Gocław

Częstotliwość co 12 minut w szczycie A i B oraz co 15 minut w międzyszczytce i w weekend.

Ogromny plus za poprawę częstotliwości i regularności linii, minus to zabranie autobusu z ulicy Izbińskiej i Zagórzańskiej na rzecz linii 215. Według mnie w całym rozrachunku warto wprowadzić korektę.

• **215**

Mokry Ług ... Korkowa – Kościuszkowców – Kajki – Pożaryskiego – Żegańska – Patriotów wschodnia jezdnia – Izbińska – Zagórzańska – Złotej Jesieni – Podkowy – Aleksandrów

Częstotliwość co 20 minut w szczycie A i B oraz co 30 minut w międzyszczytce i w weekend.

Połączenie Wawra z Rembertowem i poprawa regularności w porównaniu do linii 115 jest na pewno dużym plusem, minusem jest brak połączenia Falenicy z północnymi rejonami Wawra jak również zabranie linii na Grochów z ulicy Kościuszkowców. Bez wątpienia należałoby zmodyfikować tę propozycję zmian.

• **305**

Strusia – Międzyzlesie bez podjazdu do Falenicy. Dotychczasowa częstotliwość utrzymana. Ta zmiana również kwalifikuje się do ponownego przemyslenia.

• **342**

PKP Radość – Panny Wodnej – Zasadowa –

Przewodowa – Wał Miedzeszyński – Trakt Lubelski – Lucerny – Widoczna – PKP Wawer

Częstotliwość co 30 minut przez cały dzień powszedni, w weekend nie kursuje. Skomunikowanie z linią S1.

Plusem jest połączenie zachodniego Wawra z linią kolejową, minusem częstotliwość kursów. Założenie, że linia 342 łączy z linią kolejową jest dobre, ale należałoby zrewidować tę koncepcję – warto poprawić częstotliwości linii 213, 142 czy 161 w zamian za nieuruchamianie linii lub znaleźć dodatkowe wozy na 342, ponieważ częstotliwość co 30 minut wydaje się za małą, żeby zachęcić pasażerów do zmiany nawyków.

• **502**

Trasa bez zmian. Częstotliwość co 10 minut w szczycie A i co 12 minut w szczycie B, w międzyszczytce co 15 minut, w weekend co 20 minut.

Skoordynowanie z linią 525 i 520 da poważną ofertę dojazdu do Centrum. Zmiana zdecydowanie na plus.

Proponowane zmiany na pewno budzą kontrowersje, mimo tego jednak warto zaryzykować i wprowadzić nowe rozwiązania. Warto przed tym usiąść do stołu i wraz z przedstawicielem ZTM wybrać najlepszą wersję dla Wawra. Będąc mieszkańcem Wawra, zachęcam Państwa do wspólnej dyskusji na temat komunikacji w naszej „małej ojczyźnie” oraz do przekazywania swoich opinii ZTM-owi. Można to zrobić do 19 maja telefonicznie (22 194-84), mailowo (konsultacje@ztm.waw.pl) lub zostawiając komentarz na portalu Facebook ([facebook.com/ztm.warszawa](https://www.facebook.com/ztm.warszawa)).

Krzysztof Sokołowski

Darmowe wsparcie dla rodzin



Bezpłatną pomoc psychologiczną i terapeutyczną proponuje mieszkańcom Wawra warszawskie Stowarzyszenie dla Rodzin.

Celem istniejącej od 1998 roku organizacji jest propagowanie wartości prorodzinnych, a co za tym idzie –

udzielanie wsparcia dzieciom (od lat 3), młodzieży i dorosłym. Z pomocy wszelkiej maści specjalistów – psychologów, pedagogów, terapeutów, trenerów, logopedów, mediatorów i instruktorów zajęciowych – mogą skorzystać nie tylko rodziny, ale i opiekunowie oraz kadra merytoryczna placówek. Fachowcy organizują zarówno grupowe, jak i indywidualne zajęcia dla dorastających podopiecznych. Udzielają porad i konsultacji oraz diagnozują problemy. Zajęcia prowadzone w ośrodkach Stowarzyszenia dla Rodzin są na tyle rozwojowe, że kształcą dzieci, które z jakichś powodów nie uczęszczają do przedszkoli.

Organizacja zapewnia też pomoc psychologiczną parom i małżonkom. Młodzież szkolna, studenci i dorośli znajdują tu fachowe poradnictwo zawodowe, dzięki któremu będą mogli wybrać dalszą drogę kształcenia. Ośrodki organizują też rozmaite

warsztaty m.in. dla rodziców nastolatków czy dzieci z problemami nadpobudliwości. Na zajęciach dowiemy się, jak zmotywować dziecko do nauki oraz poznamy sposoby na walkę z uzależnieniem od komputera czy internetu. W ofercie przewidziane są również warsztaty dla ciężarnych kobiet, które oczekują narodzin pierwszego dziecka, oraz zajęcia dla najmłodszych członków rodziny, polegające na aktywnym spędzaniu wolnego czasu – zabawach w terenie, wyjściach na imprezy kulturalne czy wyjazdach wakacyjnych i weekendowych.

Osoby zainteresowane skorzystaniem z bezpłatnej oferty Stowarzyszenia dla Rodzin mogą zapisać się na zajęcia telefonicznie bądź e-mailowo (sdr.zapisy@interia.pl), kontaktując się z jednym z czterech Warszawskich Zespołów Psychologiczno-Terapeutycznych:

- „ZACISZE” ul. Pszczyńska 26 m. 57, tel./ fax. (22) 253 49 47, tel. 518 452 047;
- „NOWODWORY” ul. Światowida 63B m. 85; tel./fax. (22) 302 63 85;
- „ZĄBKOWSKA” ul. Żąbkowska 39 m. 1, 2; tel./fax. (22) 619 42 67;
- „WILEŃSKA” ul. Wileńska 45 m 39 tel./ fax. (22) 253 49 47, tel. 518 452 047.

Magdalena Prokop-Duchnowska

Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych i Ich Przyjaciół „Trwać w Nadziei” zaprasza na Spotkanie Wiosenne. Impreza odbędzie się w sobotę, 21 maja 2011 roku, w domu parafialnym (byłe kino „Wrzos”) przy ul. Rzeźbiarskiej 46 w Aninie. Spotkanie Wiosenne rozpocznie się Mszą Świętą w kościele o godz. 11.00, a zakończy się w domu parafialnym o godz. 16.30.

O godz. 14.00 nastąpi prezentacja twórczości literackiej Księdza Marka Chrzanowskiego. Prezentacji dokona sam Autor.

W imieniu Stowarzyszenia zaprasza Bolesław Bryński – prezes

Nie śmieć!



22 kwietnia, jak co roku, obchodzono Światowy Dzień Ziemi, w ustanowionym przez ONZ Międzynarodowym Roku Lasów. Troska o otaczającą nas przyrodę w dzielnicy Wawer nabiera szczególnego znaczenia, gdyż jest to jej atut. A tymczasem wawerskie lasy, tereny zielone, pobocza ulic często przypominają wysypiska śmieci. Skąd one się biorą w niedozwolonych miejscach? Czy jest to przejaw niewiedzy, bezmyślności, źle rozumianej oszczędności, a może po prostu braku kultury?

Sprawdźmy, jaką posiadamy wiedzę na temat ochrony środowiska i gospodarki odpadami.

Czy wiesz, ile lat zalegają w środowisku śmieci, które nie ulegają naturalnemu rozkładowi, a które można wykorzystać повторно? Oto przykłady:

- karton po napoju 10–30 lat,
- puszka po konserwie 40–80 lat,
- puszka aluminiowa po napoju 50–100 lat,
- jednorazowa torba foliowa 100–120 lat,
- opona samochodowa 300–500 lat,
- butelka plastikowa 500–1000 lat,
- butelka szklana kilka tysięcy lat.

Pamiętaj, że nie wolno wyrzucać do śmietnika odpadów niebezpiecznych. Należy je przekazać do wyznaczonych punktów. Dotyczy to np. leków przeterminowanych i termometrów rtęciowych (apteki), zużytych baterii (np. sklepy), zużytych akumulatorów (placówki handlowe oraz stacje obsługi i naprawy pojazdów), sprzętu AGD/TV i żarówek.

Wykaz punktów zbiórki oraz inne informacje znajdują się m.in. pod adresem internetowym

www.bip.warszawa.pl/bos lub można je uzyskać pod bezpłatnym numerem Infolinii CZYSTOŚĆ 0-800-800-117 (dostępnym z telefonów stacjonarnych).

Zauważone zanieczyszczenia terenów, np. dzikie wysypiska, w tym z rzeczami niebezpiecznymi, lub czynność wyrzucania śmieci w niedozwolonym miejscu należy zgłosić pod jeden z poniższych numerów tel.:

- 986 Straż Miejska (SM),
- (22) 812-10-95, (22) 603-68-52 Komisarjat Policji Warszawa-Wawer,
- (22) 443-68-63 Wydział Ochrony Środowiska (WOŚ) Urzędu Dzielnicy Wawer,
- Infolinia CZYSTOŚĆ 0-800-800-117.

Zapytałam Panią Iwonę Fryczyńską, Rzeczniczkę Prasową Zarządu Oczyszczania Miasta, **jakie ZOM posiada spostrzeżenia lub doświadczenia związane z dzielnicą Wawer?**

„Specyfiką dzielnicy Wawer jest przewaga posesji prywatnych, część z nich nie posiada uregulowanego stanu prawnego. Znaczna większość posesji nie jest przyłączona do systemu kanalizacji miejskiej. Na początku kontrolowania stanu czystości w dzielnicy przez patrole ZOM-SM odnotowano bardzo dużo zaśmieceń, dzikich wysypisk na terenach zieleni oraz terenach leśnych. Od 2010 r. WOŚ Wawer zaczął sprzątać je regularnie. Podrzuty na terenach zieleni przyulicznej i obszarach należących do dzielnicy do końca marca 2011 r. zgłaszaliśmy do WOŚ Wawer i były one w miarę możliwości finansowych i kadrowych usuwane. Od 1.04.2011 r. zgodnie z Uchwałą nr 48/2011 Zarządu Dzielnicy Wawer m.st. Warszawy realizację zadań związanych z utrzymaniem czystości powierzono ZGN (Zakład Gospodarowania Nieruchomościami) i odnotowaliśmy niestety kłopoty. Tereny, za które odpowiada ZOM są sprzą-



tane na bieżąco. I odrobina statystyki:

W 2010 r. patrole ZOM-SM przeprowadziły 2367 interwencji dot. porządku. W pierwszym kwartale 2011 r. – 760 interwencji.

Od 2007 r., kiedy rozpoczęły się regularne kontrole umów na wywóz nieczystości stałych i ciekłych, w dzielnicy Wawer skontrolowano 9611 właścicieli nieruchomości.

Przez te 4 lata kontrole stwierdziły, że 6127 spośród skontrolowanych mieszkańców posiadało umowę (84,2%) na wywóz nieczystości stałych, 1150 mieszkańców (15,8%) – nie miało takich umów. W tym na odpady segregowane – 3870 (53,18%) posiadało umowę, a 3407 (46,82%) nie miało zapisu dot. segregacji w tychże umowach. Nieczystości płynne – 2367 mieszkańców (40,63%) okazało umowę legalnego odbioru, a 3459 mieszkańców (59,37%) takiej umowy nie przedstawiło”.

Anna Nowosielska – anwws@vp.pl
Fot. Ilona Szymańska

Piknik Ekologiczno-Naukowy w Centrum Zdrowia Dziecka

11 czerwca 2011 r. (sobota) w godzinach 10.00–14.00 odbędzie się Piknik Ekologiczno-Naukowy. Impreza, będąca podsumowaniem projektu ekologicznego, prowadzonego przez Zespół Szkół Specjalnych nr 78 im. Ewy Szelburg-Zarembiny przy IPCZD, skierowana jest do pacjentów, ich rodziców, personelu szpitala oraz całej społeczności lokalnej. Piknik będzie ukoronowaniem trwającego od stycznia do czerwca br., pod Honorowym Patronatem Burmistrza Dzielnicy Wawer lokalnego projektu edukacyjnego „Nie trać energii! – przełącz się z nami na tryb oszczędny!”. Wspomniany projekt ma na celu zabawę i naukę połączoną z integracją i podnoszeniem świadomości ekologicznej w zakresie oszczędzania i racjonalnego gospodarowania energią elektryczną i ciepłą.

Sponsorzy pikniku to Fundacja Energa oraz Fundacja PGNiG, jednakże w organizowaniu wydarzenia czynnie biorą udział przedstawiciele Fundacji GAP, Warszawskie Ciepło, Fundacja „Forum Atomowe”, Ośrodek Działań Ekologicznych „Źródła”, Dyrektor Biblioteki w Wawrze oraz pa-

cienci CZD i ich rodzice oraz personel CZD.

Oficjalne otwarcie wydarzenia nastąpi o godz. 10.00. Niewątpliwą atrakcją pikniku jest planowany w godz. 10.45–11.30 koncert zespołu muzycznego „Enej”, po którym rozpocznie się trwająca do godz. 14.00 wspólna zabawa i nauka dla wszystkich obecnych, w tym takie atrakcje, jak pokazy produkcji papieru, zajęcia edukacyjne dotyczące metod pozyskiwania papieru, konstruowanie labedzia metodą origami modułowego, program przeliczający zużycie prądu i energii, aby najmłodszy uczestnicy Pikniku zobaczyli, jakie urządzenia ile energii zużywają i jakie są skutki pozostawienia przyrządów domowych podłączonych do prądu, oraz wiele, wiele innych atrakcji.

Serdecznie zapraszamy w imieniu Instytutu „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka”, wszystkich organizatorów oraz współtwórców projektu na Piknik Ekologiczno-Naukowy w czwartkową sobotę – na dobrą zabawę i naukę.

Opracowała: Joanna Dąbrowska

Warszawa w kwiatach i zieleni 2011

Towarzystwo Przyjaciół Warszawy, miasto st. Warszawa i Ministerstwo Spraw Zagranicznych zapraszają do udziału w XXVIII konkursie „Warszawa w kwiatach i zieleni 2011” – „Prezydencja w kwiatach”.

Zadaniem konkursowym jest udekorowanie kwiatami swoich prywatnych ogrodów, balkonów, osiedlowych skwerów i kwiatników, jak również obiektów firmowych.

W tym roku dodatkową nagrodą jest nagroda Ministra Spraw Zagranicznych za obiekty kwiatowe w kolorach: białym, czerwonym, niebieskim i żółtym (kolorystyka polska i unijna).

Zgłoszenia z terenu Anina prosimy kierować na adres: j.woloszka@onet.pl lub telefonicznie: 506-989-833, 22 613-00-37. Zgłoszenia z innych części dzielnicy należy kierować pod tel. 22 831-61-75, lub e-mailowo: tpwsekreterz@hotmail.com. Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 15.06.2011 r.

Wolność, Tomku, w swoim domku – czyli słów kilka o stosunkach międzysąsiedzkich

Uniwersalny i poważny problem ułożenia stosunków międzyludzkich, konkretnie międzysąsiedzkich, dotyczy każdego z nas, niezależnie od tego, czy jesteśmy mieszkańcami bloku, czy budynku jednorodzinnego. W szczególności z faktu sąsiedztwa nieruchomości wynika ich wzajemna zależność i zdarza się, że prawidłowe korzystanie z własnej nieruchomości wymaga nieraz ingerencji w sferę praw sąsiada. Większość zaś zabudowy dzielnicy Wawer stanowią domy jednorodzinne, stąd też słów kilka o stosunkach międzysąsiedzkich.

Jednym z podstawowych, a zarazem najbardziej ogólnych regulatorów stosunków międzysąsiedzkich, do jakich może odsyłać system prawny, są zasady współżycia społecznego, które odwołują się do powszechnie uznanych w kulturze danego społeczeństwa wartości i norm moralnych. Prawo sąsiedzkie nie stanowi formalnie wyodrębnionego działu prawa cywilnego, jego podstawę prawną stanowią przede wszystkim przepisy kodeksu cywilnego, określające zasady korzystania z nieruchomości oraz regulujące stosunki graniczne.

Szczególnie drażliwą kwestią, jeżeli chodzi o stosunki sąsiedzkie pomiędzy sąsiadującymi nieruchomościami, są przygraniczne pasy, które

rozdzielają owe nieruchomości. Ilekroć to razy spotykamy się z sytuacjami, w których ktoś do kogoś ma pretensje o przechodzące gałęzie, czy tym podobne sytuacje! I te sporne kwestie zostały uregulowane przez polskie ustawodawstwo. Najlepszym rozwiązaniem jest pokojowe dogadanie się pomiędzy sąsiadami, ale jeśli tak się nie da, przychodzą nam z pomocą przepisy kodeksu cywilnego. Przepisy te nie mają jednak zastosowania, gdy grunt sąsiedni przeznaczony jest na użytek publiczny. Należy zaznaczyć, że właścicielowi gruntu, na który z sąsiedniej nieruchomości przechodzą korzenie i zwisają gałęzie, przysługuje prawo żądania od sąsiada umożliwienia zebrania owoców, a także obcięcie gałęzi i korzeni.

Do podstawowych obowiązków właściciela nieruchomości należy również współdziałanie przy rozgraniczeniu gruntów oraz przy utrzymywaniu stałych znaków granicznych. Co istotne, właściciele nieruchomości, którzy korzystają ze wspólnych murów, płotów, rowów i tym podobnych urządzeń, obowiązani są ponosić wspólnie koszty ich utrzymania. Zakazane jest natomiast wykonywanie prawa własności w sposób zakłócający korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społecz-

no-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Oddziaływanie takie noszą nazwę imisji. Przykładowo zakazane jest prowadzenie robót ziem-

nych, które stanowiłyby zagrożenie obsunięcia się ziemi na posesji obok, jak i wytwarzanie pyłów czy hałasu powodujących znaczne uciążliwości. Oczywiście działania te są dopuszczalne z zastrzeżeniem, iż pozwalają na korzystanie z nieruchomości sąsiedniej w sposób zgodny z jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem.

Wydawało by się więc, że we własnym domu możemy robić to, na co tylko mamy ochotę, jesteśmy panami swego czasu i swojej własnej przestrzeni, i nie musimy zważać na sąsiadów. A jednak biorąc pod uwagę uregulowania prawne stosunków międzysąsiedzkich należy stwierdzić, iż istnieje pewna zależność między sąsiadującymi ze sobą nieruchomościami, co wpływa na realne ograniczenie prawa własności każdego z właścicieli przyległych do siebie gruntów, a tytułowe powiedzenie – „Wolność, Tomku, w swoim domku” nie uzasadnia dowolności korzystania z prawa własności nieruchomości. Każdy właściciel nieruchomości powinien kierować się takimi zasadami, aby nie narazić sąsiada na szkody, a siebie samego na nieprzyjemne i kosztowne postępowanie sądowe.

Joanna Dąbrowska

Narodowe Siły Rezerwowe przepustką do zawodowej służby wojskowej!

Narodowe Siły Rezerwowe stanowią nową formę odbywania ochotniczej służby wojskowej, przeznaczonej dla żołnierzy rezerwy. Służba w NSR ma na celu wzmocnienie potencjału jednostek wojskowych w przypadkach uzasadnionych potrzebami obrony państwa, Sił Zbrojnych i zarządzania kryzysowego.

Wzorem innych państw NATO żołnierze rezerwy, pełniący służbę w ramach NSR, przeznaczeni są głównie do: zwalczania klęsk żywiołowych i likwidacji ich skutków, przedsięwzięć w zakresie zarządzania kryzysowego, realizacji zadań poza granicami kraju oraz stanowią wzmocnienie jednostek wojskowych.

Nabór przeprowadzany jest od lipca 2010 roku i trwa nadal. Każdy kandydat spełniający podstawowe wymagania ma szansę uzyskać przydział kryzysowy, zasilić szeregi NSR, a następnie ubiegać się o przyjęcie do armii zawodowej. Podsta-

wowym źródłem tworzenia zasobów osobowych są żołnierze po zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej oraz żołnierze rezerwy. W celu stworzenia zachęty do podejmowania służby w NSR wprowadzono system motywacyjny, obejmujący zarówno uprawnienia o charakterze społeczno-ekonomicznym, jak też edukacyjnym i prestiżowym. Tak więc, żołnierzom NSR przysługuje prawo do wynagrodzenia za czas ćwiczeń i okresowej służby wojskowej (dla szeregowego 80 zł brutto), prawo do zwrotu kosztów dojazdów z miejsca zamieszkania do miejsca pełnienia służby oraz inne świadczenia finansowe. Żołnierze w ramach służby w NSR odbywają ćwiczenia rotacyjne do 30 dni w ciągu roku oraz ćwiczenia wojskowe w trybie natychmiastowego stawienia. Terminy odbywania tych ćwiczeń wynikać będą z opracowanego raz w roku wykazu, ustalonego odpowiednio wcześniej – tak więc kandydat poinformowany jest z odpowiednim wyprzedzeniem o terminach ćwiczeń. W okresie pozostania na przydziale kryzysowym stosunek pracy nie może być przez pracodawcę wypowiedziany ani rozwiązany. Przepisu nie stosuje się do umów o pracę zawartych na okres próbny, na czas określony lub na czas wykonywania określonej pracy. Pracodawcy zatrudniającemu żołnierzy rezerwy przysługuje rekompensata finansowa za nieobecność

NSR
NARODOWE SIŁY REZERWOWE

żołnierza NSR w zakładzie pracy. Ochotnicy, którzy nie posiadają przeszkolenia wojskowego, a zainteresowani są tą formą służby, mają możliwość ubiegania się o przyjęcie do służby przygotowawczej, a następnie realizowania swoich pasji w Narodowych Siłach Rezerwowych. Służba przygotowawcza adresowana jest zarówno do mężczyzn, jak i kobiet. Okres jej pełnienia nie trwa długo: dla żołnierza kształcącego się na oficera do sześciu miesięcy, na podoficera do pięciu miesięcy i do czterech miesięcy na szeregowego. Studiujący kandydaci do służby w NSR mają możliwość odbycia służby przygotowawczej jeszcze w czasie studiów – w przerwach wakacyjnych.

Nabór najwartościowszych kandydatów do Narodowych Sił Rezerwowych prowadzi między innymi Wojskowa Komenda Uzupełnień Warszawa–Praga.

**Nie zwlekaj, już dziś zostań żołnierzem
Narodowych Sił Rezerwowych
i realizuj swoje pasje!**

Dorota Pawlikowska

Potrzeba matką wynalazków – Park&Ride – funkcjonalność, ale czy na pewno wygoda?



Stare przysłowie mówi: „Potrzeba jest matką wynalazków”. Rzeczywiście, większość wynalazków powstała tylko dlatego, że istniała ku temu bardzo silna potrzeba. Ludzie wymyślają lub znajdują rozwiązania tylko wtedy, kiedy występuje jakiś bardzo ważny dla nich problem, choćby taki, jakim jest codzienny dojazd do pracy w centrum Warszawy z obrzeżnej dzielnicy Wawer. Niby blisko i po sąsiedzku, ale każdy kierowca przebywający tę drogę codziennie dobrze wie, z czym to się wiąże: korki, stres, wysokie koszty dojazdu. Rozwiązanie to Park&Ride, czyli znana już powszechnie sieć parkingów przeznaczonych dla tych osób, które dojeżdżają z przedmieść do Warszawy, zamieniając środek transportu samochodowego na komunikację miejską. Kierowcy pozostawiają swoje pojazdy w wyznaczonych miejscach, przesiadają się do komunikacji zbiorowej i w ten sposób kontynuują drogę do miejsca przeznaczenia.

Mieszkańcy Wawra mają do dyspozycji oddany do użytku 16 listopada 2009 roku Parking P&R PKP Anin, jednopiętrowy i mieszczący 80 samochodów oraz 70 rowerów. Parking ten znajduje się przy stacji kolejowej Anin i koło zespołu przystanków „PKP Anin”. Niestety świeżo poczynione pustkami aniński parking jest jednak zbyt mały, by zapewnić miejsca dla wszystkich chętnych na skorzystanie z Park&Ride. Kierowcy zmuszeni są więc nadal pozostawiać swoje pojazdy w innych miejscach, ryzykując mandat, gdyż straż miejska, jak się okazuje, w okolicach linii otwockiej interweniuje nawet do kilkudziesięciu razy w miesiącu właśnie w sprawie zaparkowanych w niedozwolonych miejscach samochodów. Parkingi dla zmotoryzowanych powstały już przy stacjach Michalin, Józefów i Otwock, co prawda nie należą one do sieci Park&Ride, gdyż te mogą powstawać jedynie w granicach administracyjnych

Warszawy, ale spełniają podobną funkcję, zapewniając dogodne miejsce postoju samochodów. Ale mieszkańcy dzielnicy Wawer już mogą zaobserwować powstający parking Park&Ride, tuż przy PKP Wawer, oferujący nowe miejsca postojowe dla zmotoryzowanych. Inne parkingi wzdłuż linii otwockiej mają sukcesywnie powstawać w kolejnych latach – ZTM analizuje nowe możliwe lokalizacje i przygotowuje niezbędną dokumentację projektową. Niestety ciągle jedynie w planach jest zapowiadany Park&Ride w Falenicy na 100 samochodów i 150 rowerów. Jednopiętrowy obiekt ma powstać w pobliżu stacji kolejowej Warszawa Falenica oraz zespołu przystankowego „PKP Falenica”. Także Marysin Wawerski, jako kolejne osiedle w dzielnicy Wa-



wer, będzie miał swój własny parking Park&Ride w sąsiedztwie stacji kolejowej PKP Gocławek wraz z niewielką pętlą dla autobusu dowożącego do pociągu mieszkańców pobliskiego osiedla.

Parkingi Park&Ride usytuowane przy poszczególnych stacjach PKP zachęcają mieszkańców dzielnicy Wawer, a także osoby dojeżdżające do Warszawy z Otwocka i Józefowa do korzystania z oferty pociągów Kolei Mazowieckich oraz Szybkiej Kolei Miejskiej w ramach Wspólnego Biletu ZTM. Niestety, tu powstaje nowy problem, gdyż transport miejski w tzw. godzinach szczytu już teraz oferuje mało komfortowe warunki przewozu, pociągi są zatłoczone, a mieszkańcy granicznej, bo łączącej 1 i 2 strefę biletową, Falenicy mają znikome szanse, by znaleźć w porannym pociągu do Warszawy miejsce siedzące. Podróż w zatłoczonym i dusznym wagonie nie należy do przyjem-

ności. Powstaje więc pytanie, jak będzie wyglądał komfort jazdy, gdy coraz więcej osób będzie przesiadać się z samochodów do pociągów? Może tu właśnie powstaje kolejna potrzeba nowego wynalazku? Dobrym rozwiązaniem byłoby z pewnością zwiększenie liczby składów pociągów w niewłaściwych godzinach dojazdów i powrotów do i z Warszawy, tym bardziej, iż wspomniane SKM-ki najczęściej są jednoskładowe. Ale niestety pasażerowie tzw. linii otwockiej muszą uzbroić się w cierpliwość, gdyż w związku z remontami infrastruktury prowadzonymi przez PKP Polskie Linie Kolejowe nastąpiły utrudnienia w kursowaniu pociągów m.in. na trasie KM7 Warszawa – Dęblin, a co za tym idzie został zmieniony rozkład jazdy, nie tylko pociągów Kolei Mazowieckich, ale też SKM-ki.

Zmiana jest o tyle istotna i niedogodna, iż część pociągów odjeżdżających ze stacji Otwock została po prostu zlikwidowana, a przeładowane SKM-ki nie są w stanie ich zastąpić. Ponadto od 21 marca br. wszystkie pociągi będą kursowały z pominięciem przystanku osobowego Warszawa Stadion. Niestety konkluzja jest taka, że trudno przewidzieć, kiedy rozkład jazdy pociągów na linii otwockiej przybierze najdogodniejszy kształt dla pasażerów, wiadomo tylko, że póki co nie ma realnej możliwości zwiększenia liczby kursujących składów, gdyż właśnie ze względu na modernizację torów na linii Warszawa – Skiernewice liczba pociągów została zmniejszona.

Niestety mimo kolejnych powstających parkingów Park&Ride pasażerowie nie mogą liczyć na dogodne warunki podróży koleją, chociaż od nich samych wymaga się zrozumienia i cierpliwości, bo przecież modernizacja torów kolejowych i stacji Warszawa Stadion jest niezbędna. Wygląda więc na to, że nowe rozwiązania na usprawnienie i udogodnienie codziennych podróży koleją pozostają jedynie w sferze marzeń zarówno mieszkańców dzielnicy Wawer, jak i wszystkich pasażerów korzystających z przejazdów pociągami na linii Otwock – Warszawa.

Joanna Dąbrowska

Projekt „Vita” fundacji Akademia Możliwości

Fundacja Akademia Możliwości to część klastra, który powstaje na bazie Inkubatora Zaradności. W jego skład wchodzi m.in. Akademia Promocji Dzieci, Akademia Ponad Granicami. „Vita” to aktywizacja i terapia przez edukację i pracę skierowana do osób niepełnosprawnych psychicznie. Jest to dla nich szansa na wyjście z domu, przełamanie beczynności i aktywne wdrożenie się w życie codzienne i zawodowe. „Vita” pomaga, jednocześnie przełamując społeczne i kulturowe stereotypy, które jednostronnie ukazują niepełnosprawnych psychicznie.

Projekt „Vita” to działanie innowacyjne. Stworzony zostanie punkt karier osób niepełnosprawnych i pilotażowa agencja PR. Zatrudnienie tam uzyskają osoby cierpiące na schizofrenię i schizofrenię podobnego typu. Postawy przedsiębiorczości i zaradności będą kształtowane w osobach chorych, jako jedne z najbardziej przydatnych się w codziennym życiu.

Zapraszamy osoby chętne do wolontariatu, poszukujemy cały czas osób niepełnosprawnych do zatrudnienia przy naszych projektach.

Więcej na ten temat w wydaniu elektronicz-

nym Wiadomości Sądzieckich pod adresem:
<http://www.wiadomoscisadzieckie.pl/>

Maciej Łopuszyński

Piotr Zalewski, Robert Falkowski
lub Agata Bogusz

Adres e-mail: academy@academy.pl

Tel. (22) 872-94-64

www.am.academy.pl

Praca z dziećmi w KS ZWAR

Najstarszym zespołem w Klubie Sportowym ZWAR jest rocznik 1995. Chłopcy chodzą do klasy o profilu piłkarskim w Gimnazjum 103, trenują w klubie od 6 lat. Trenerem tego zespołu jest Konrad Dousa (trener I klasy), pracuje również w ośrodku MZPN i jest trenerem kadry Mazowsza



rocznika 1997. Podopieczni trenera Dousy grają w najwyższej lidze mazowieckiej zajmując po rundzie jesiennej 6 miejsce w tabeli. Liga mazowiecka to bardzo wysoki poziom młodzieżowej piłki. W tabeli mamy takie drużyny jak: Wisła Płock, Broń Radom, Legia Warszawa, Mazur Karczew, Polonia Warszawa.

W naszej drużynie występuje reprezentant Polski U-16 Kamil Dmowski. Kamil dostał 8 powołań i rozegrał 5 meczów z Walią, Rumunią, Łotwą, Litwą i Węgrami, grając na bardzo odpowiedzialnej pozycji środkowego pomocnika. Do reprezentacji

Zapraszamy na zajęcia do szkoły piłkarskiej wszystkich chłopców urodzonych w latach 1998–2006. Pod numerem telefonu 504-522-205 można uzyskać informacje dotyczące klubu i prowadzonych zajęć.

Zapraszamy na stronę www.zwar.pl

Mazowsza powołani są Kamil Głódź, Mateusz Kaczyński, Bartosz Kaszubowski.

Ponieważ rozpoczęły się rozgrywki ligowe, chłopcy rozegrali kilka meczów. W pierwszym spotkaniu pokonali CWKS Legię 7:3.

Treningi w szkółce piłkarskiej ZWAR to wspaniała przygoda. Tu dzieci nawiązują przyjaźnie, uczą się zdrowej rywalizacji i gry fair play. Duży nacisk kładziemy na koordynację ruchową, dlatego oprócz zajęć treningowych z piłkami prowadzimy zajęcia aerobowo-taneczne. W klubie trenuje 250 chłopców w dwunastu grupach wiekowych. Najmłodsze dzieci (smerfy) mają 5 lat.

Paweł Szymański

PKS RADOŚĆ szlifuje formę

Wiosenną kolejkę ligowych rozgrywek Żaki 1999–2000 z PKS RADOŚĆ rozpoczęły zwycięstwem nad KS Falenica. Znakomita forma chłopców to między innymi wynik szlifowania umiejętności podczas sparingów z bardzo trudnymi rywalami z całej Polski. Spotkania z Polonią Warszawa czy Widzewem Łódź były znakomitą okazją do zdobycia doświadczenia oraz... pewności siebie. Choć nie zawsze kończyły się zwycięstwem, trener Sebastian

wykorzystać je w praktyce. Ten element szkolenia przynosi oczekiwane efekty, bo młodzi zawodnicy czują się na boisku swobodniej, a umiejętności techniczne są znacznie lepsze niż w ubiegłym sezonie. Gratulujemy i czekamy na kolejne sukcesy!

Młodzi piłkarze z PKS RADOŚĆ, będący równocześnie podopiecznymi Fundacji Akademia Młodego Piłkarza Warszawa – Radość, mają także coraz lepsze możliwości treningowe dzięki modernizacji infrastruktury boisk na ul. Wielowiejskiej. W fazie unowocześnienia są boczne boiska. Na nich właśnie zainstalowane zostało nowe oświetlenie. Poprzednie, częściowo skradzione, częściowo nadgrzane zębem czasu, wymagało szybkiej wymiany. W kolejnym etapie rozpocznie się rekultywacja nawierzchni na obu płytach: wyrównanie terenu i pokrycie murawą piłkarską najwyższej klasy.

Dzięki bezpośredniej współpracy z jednym z najlepszych klubów piłkarskich na świecie, przed chłopcami pojawiły się również wyjątkowe możliwości podnoszenia umiejętności piłkarskich – uczestnictwo w obozie szkoleniowym pod patronatem AC Milan we włoskim mieście Pesaro, z którego pochodzi kapitan AC Milan Massimo Ambrosini. Oprócz spędzenia niezapomnianych chwil, młodzi adepci będą się szkolić pod okiem światowej klasy trenerów z obecnej kadry technicznej AC Milan oraz byłych zawodników tego klubu. Dla wielu z nich może to być początek wielkiej przygody. Wśród szkoleniowców bowiem znajdują się „łowcy talentów”, którzy oprócz wsparcia trenerskiego, będą uważnie obserwować uczestników szkolenia. Najdołniej mają wyjątkową szansę na indywidualne konsultacje i... kto wie, może nawet na międzynarodową karierę ☺.

Mgb

OGŁASZAMY NABÓR
DZIECI I MŁODZIEŻY
W WIEKU 5-15 LAT
PIŁKA TO COŚ WIĘCEJ
2010
TRENUJ Z RADOŚCIĄ!
TEL. 504 758 708
www.famp.eu

Rybak nie kryje zadowolenia z postawy i zaangażowania młodych piłkarzy. Czasem niepowodzenie jest cenniejsze niż zwycięstwo! Uczy pokory i motywuje do coraz lepszej gry w kolejnych rozgrywkach. Z porażki łatwiej wyciągnąć wnioski. Sparingi z drużynami o wyższych umiejętnościach technicznych korzystnie wpływają na piłkarski rozwój chłopców z PKS RADOŚĆ, bo pozwalają oswoić się z techniką rozgrywania piłki na wyższym poziomie i podpatrzeć zagrywki taktyczne silnego przeciwnika, a później

SUNCO Radość w Wesolej

9 kwietnia 2011 r. rozegrany został II Otwarty Turniej Piłki Siatkowej Mężczyzn w dzielnicy Wesola i po raz drugi zwyciężyła drużyna UKS



Siatkarze UKS SUNCO RADOŚĆ (pośrodku) wraz z zespołami, które zajęły 2 miejsce (PEPE TEAM, na zdjęciu po lewej stronie) i 3 miejsce (Ekipa Remontowa, po prawej)

SUNCO RADOŚĆ. Po zaciętym tajbreku pokonała w finale PEPE TEAM. W zespole UKS SUNCO RADOŚĆ grają mieszkańcy Wawra – studenci i dwóch absolwentów szkół wyższych. Kapitanem drużyny jest Mariusz Szwed z Radości, a sponsorem firma SUNCO, produkująca próbniki elektroniczne. Zespół wystąpił w składzie: Mariusz Szwed, Maciej Knapieński, Kamil Nejman, Robert Pawlak, Tobiasz Jarosiewicz, Łukasz Lewandowski i Wojciech Makowski. Drużyna trenuje w szkole przy ulicy Wilgi. W ubiegłym roku dwukrotnie zdobyła pierwsze miejsce w turniejach amatorów siatkówki i dwa razy zajęła drugie miejsce. Mam nadzieję, że to nie koniec jej tegorocznych sukcesów sportowych.

Robert Pawlak

Wydarzenia kulturalne w dzielnicy Wawer w maju

DLA DZIECI

- **12 maja (czwartek), godz. 10.30**
Święto Polskiej Niezapominajki – Klub Naszej Ziemi zaprasza dzieci w wieku przedszkolnym na święto przyrody. Będą prowadzone z dziećmi działania plastyczne, muzyczne, gry i zabawy. Dzieci posadzą również niezapominajki i nauczą się, jak o nie dbać. Organizator: Klub Kultury „Radość”, ul. Planetowa 36.
- **19 maja (czwartek), godz. 17.00**
 Akcja Plastyczna w ramach Dziecięcej Stolicy. Organizator: Klub Kultury „Falenica”, ul. Włókiennicza 54.
- **21 maja (sobota), godz. 10.00–12.00**
 Dzień Tańca w ramach Dziecięcej Stolicy. Organizator: Klub Kultury „Falenica”, ul. Włókiennicza 54.
- **21 maja (sobota), godz. 15.00**
„PTASIE TRELE” przedstawienie dla dzieci w wykonaniu aktorów teatru „Narwal”. Bajka o tematyce ekologicznej, której bohaterami są ptaki, pełna ptasich treli, muzyki i tańca. Organizator: Klub Kultury „Radość”, ul. Planetowa 36.
- **22 maja (niedziela), godz. 12.00–20.00**
„Dziecięca Stolica” 12. Festiwal Twórców Ruchu Amatorskiego. Impreza plenerna pod nazwą „Fiesta” w okolicach Pałacu Kultury i Nauki – działania animacyjne w pasażu kulturalnym oraz występy zespołów artystycznych KK „Radość” na scenie. Organizator: Klub Kultury „Radość”, ul. Planetowa 36.
- **27 maja (piątek) godz. 17.00**
„O rybaku i złotej rybce” rozstrzygnięcie konkursu plastycznego oraz rozdanie nagród. Inscenizacja bajki w wykonaniu grupy teatralnej „Balladynki” pod kierunkiem pani Katarzyny Goik. Organizator: Klub Kultury „Aleksandrów”, ul. Samorządowa 10.

KONCERTY, PRZEDSTAWIENIA TEATRALNE

- **13 maja (piątek) godz. 17.00**
Koncert „Uśmiech Matki” – Koncert z okazji Dnia Matki. Występują dzieci z sekcji wokalne prowadzonej przez panią Ewę Jarzymowską-Kałudow. Wstęp wolny. Organizator: Klub Kultury „Aleksandrów”, ul. Samorządowa 10.
- **25 maja (środa), godz. 18.00**
„Splot” premiera spektaklu na podstawie poezji Grażyny Orlińskiej i Wisławy Szymborskiej, muzyka – Mikołaj Hertel, reżyseria – Irena Rogowska, wykonanie – Grupa Teatralna „Intermedium”. Organizator: Klub Kultury „Falenica”, ul. Włókiennicza 54.
- **28 maja (sobota), godz. 12.00**
„Żeglarski żart” przedstawienie w wykonaniu grupy teatralnej „Świetliki z Akademii” z okazji Dnia Matki. Organizator: Klub Kultury „Radość”, ul. Planetowa 36.

SPOTKANIA, PROJEKCJE, WYKŁADY

- **12 maja (czwartek), godz. 18.00**
„Zetkanje z Łuzicu” – Benefis Honorowego Prezesa Towarzystwa Polskoserbołużyckiego – Zbigniewa Gajewskiego z okazji 85 urodzin i 65 lat działalności na rzecz Serbołużyczan – najmnijszego narodu słowiańskiego, upowszechniania jego historii, kultury i tradycji. Organizator: Klub Kultury „Anin”, ul. V Poprzeczna 13.
- **16 maja (poniedziałek), godz. 12.40**
 Spotkanie z literatem i podróżnikiem Krzysztofem Dworczykiem pt. **„Starożytny Egipt”**. W czasie spotkania prelekcja i film autora. Organizator: Klub Kultury „Anin”, ul. V Poprzeczna 13.
- **18 maja (środa), godz. 12.40**
 Spotkanie z literatem i podróżnikiem Krzysztofem Dworczykiem pt. **„Pustynie świata”**. W czasie spo-

tkania prelekcja i film autora. Organizator: Klub Kultury „Anin”, ul. V Poprzeczna 13.

- **18 maja (środa), godz. 18.00**
„Środa z poezją” przygotowanie – Grupa Poetycka „Ogniwa”. Organizator: Klub Kultury „Falenica”, ul. Włókiennicza 54.
- **21 maja (sobota), godz. 17.00**
 Pokaz filmu dokumentalnego **„Muzyczna partyzantka”**. Mirosław Dembiński, reżyser głośnego dokumentu „Lekcja białoruskiego”, tym razem problem niedemokratycznego reżimu na Białorusi ukazuje od strony młodych twórców muzyki rockowej. Czas: 53 minuty. Organizator: Klub Kultury „Aleksandrów”, ul. Samorządowa 10.

WYSTAWY, WARSZTATY, KONKURSY

- **14 maja (sobota), godz. 17.00**
Wernisaż wystawy fotograficznej pt. „Koty” autorstwa grupy fotograficznej „Foto Kwadrat” w składzie Małgorzata Szczesna, Ewa Aleksiejuk, Agata Hubert, Julian Święcki. Wystawa czynna od 14 do 30 maja 2011 r. Dni zwiedzania wystawy: poniedziałek godz. 12.00–18.00, wtorek godz. 12.00–21.00, środa, czwartek godz. 12.00–18.00. Organizator: Klub Kultury „Anin”, ul. V Poprzeczna 13.
- **Do 18 maja (środa), do godz. 19.30**
 Przyjmowanie prac w IV Ogólnopolskim Konkursie Malarskim **„Cztery pory roku – wiosna”**. Zapraszamy wielbicieli pędzla i palety do oddania piękna otaczającej przyrody. Tematem czwartej edycji jest wiosna. Regulamin konkursu do pobrania na stronie www.kkzastow.com. Organizator: Klub Kultury „Zastów”, ul. Lucerna 13.
- **19 maja (czwartek), godz. 15.30–17.00, 17.15–18.45**
 Warsztaty plastyczne **„Z pędzlem i paletą”** w ramach 12. Festiwalu Twórców Ruchu Amatorskiego „Dziecięca Stolica”. Organizator: Klub Kultury „Zastów”, ul. Lucerna 13.
- **19 maja (czwartek), godz. 16.00–18.00**
„FIESTA” w Klubie Kultury „Radość” – warsztaty teatralne i plastyczne w ramach Dziecięcej Stolicy. Prowadzenie – Marzena Dzierba, Bogdan Wajner. Organizator: Klub Kultury „Radość”, ul. Planetowa 36.
- **20 maja (piątek), godz. 17.00–19.00**
„FIESTA” w Klubie Kultury „Radość” warsztaty muzyczne w ramach Dziecięcej Stolicy. Prowadzenie – Jerzy Ostrowski. Organizator: Klub Kultury „Radość”, ul. Planetowa 36.
- **20 maja (piątek), godz. 11.00**
 Warsztaty ceramiczne – dwójaki wykonane metodą biskwit. W ramach projektu FMW i Klubu Kultury „Marysin” pt. „Piękna nasza Polska cała” współfinansowanego przez Urząd m.st. Warszawy. Organizator: Klub Kultury „Marysin”, ul. Korkowa 96.
- **21 maja (sobota), godz. 16.30–18.00**
„FIESTA” w Klubie Kultury „Radość” – warsztaty taneczne w ramach Dziecięcej Stolicy. Prowadzenie – Marzena Dzierba. Organizator: Klub Kultury „Radość”, ul. Planetowa 36.
- **23 maja (poniedziałek), godz. 12.00**
„Galopem po Europie” – pierwsze z trzech spotkań w ramach realizacji projektu edukacyjnego. Spotkanie warsztatowe oparte na bezpośrednim kontakcie uczestników z artystami, podczas którego będą mogli poznać sztukę, muzykę i zwyczaje różnych narodów Europy, porównać je, znaleźć podobieństwa i wykonać prace obrazujące temat spotkania. Wiek uczestników to klasy IV–V Szkoły Podstawowej. Organizator: Klub Kultury „Anin”, ul. V Poprzeczna 13.

- **25 maja (środa), godz. 16.00**
„Dziękuję Ci Mamo” – wystawa rysunków dziecięcych. Organizator: Klub Kultury „Marysin”, ul. Korkowa 96.

TURNIEJE, INNE

- **12, 19 i 26 maja (czwartek), godz. 12.00–13.00 i 13.00–14.00**
 Gimnastyka dla seniorów w ramach programu „Aktywny senior”. Organizator: Klub Kultury „Marysin”, ul. Korkowa 96.
- **14 maja (sobota), godz. 12.00–16.00**
XV Wawerski Przegląd Tańca Towarzyskiego i Nowoczesnego. Hala Sportowa przy ul. Króla Maciusia 5. Organizator: Klub Kultury „Marysin”, ul. Korkowa 96.
- **18 maja (środa), godz. 11.00**
 Warsztaty plastyczne – wiklina. W ramach projektu FMW i Klubu Kultury „Marysin” pt. „Piękna nasza Polska cała” współfinansowanego przez Urząd m.st. Warszawy. Organizator: Klub Kultury „Marysin”, ul. Korkowa 96.
- **20 maja (piątek), godz. 16.30–18.00, 18.15–19.45**
Pokazy ju-jitsu, na których można zapoznać się z tajnikami sztuk walk Dalekiego Wschodu – w ramach 12. Festiwalu Twórców Ruchu Amatorskiego „Dziecięca Stolica”. Organizator: Klub Kultury „Zastów”, ul. Lucerna 13.
- **21 maja (sobota), godz. 10.00**
II Ogólnopolski Turniej Szachowy o Mistrzostwo Dzielnicy Wawer „Smerfografia 2011”. Turniej sędziowany jest przez arc. Agnieszkę Brustman. Plan: 9.00–9.45 – zapisy, 10.00–14.00 – turniej. Organizator: Klub Kultury „Anin”, ul. V Poprzeczna 13.
- **21 maja (sobota), godz. 10.00–11.30, 11.30–14.00**
 Pokazy wokalne-taneczne i taneczne **„Śpiew i tańcie od kulis”** w ramach 12. Festiwalu Twórców Ruchu Amatorskiego „Dziecięca Stolica”. Organizator: Klub Kultury „Zastów”, ul. Lucerna 13.
- **23 maja (poniedziałek), godz. 12.00–15.00**
 Wawerska Giełda Edukacji Kulturalnej – w programie prezentacja projektów zrealizowanych w szkołach i klubach kultury. Organizator: Klub Kultury „Falenica”, ul. Włókiennicza 54.
- **26 maja (czwartek), godz. 17.30**
„W Zastowskim Ogrodzie” – Rodzinna Gala z niespodzianką z okazji Dnia Mamy, Taty i Dziecka. W Zastowskim Ogrodzie wystąpią w programach tanecznych, minikoncertach wokalnych, występach muzycznych i innych sekcje działające w Klubie. W loterii fantowej przekonamy się, że każdy szczęście ma. Organizator: Klub Kultury „Zastów”, ul. Lucerna 13.
- **22 maja (niedziela), godz. 11.00–18.00**
„Dziecięca Stolica” – 12. Festiwal Twórców Ruchu Amatorskiego. Zapraszamy na wielką fiestę na Plac Defilad. Na stoisku KK „Zastów” nasi goście przygotują się do wspólnej zabawy wykonując kolorowe rekwizyty. Na dużej scenie zaprezentują się zespoły „Incognito”, „Incognito-Jazz”, „Rokendrolki”. Zapraszamy. Organizator: Klub Kultury „Zastów”, ul. Lucerna 13.
- **26 maja (czwartek), godz. 16.00–17.00 i 17.30–18.30**
„Dziękuję Ci Mamo” – impreza okolicznościowa przygotowana przez dzieci z sekcji baletowej. Organizator: Klub Kultury „Marysin”, ul. Korkowa 96.
- **26 maja (czwartek), godz. 18.00**
Warszawski finał Konkursu „Ośmiu Wspaniatych” w Sali Kongresowej Pałacu Kultury. Odbiór zaproszeń w Wydziale Kultury. Organizator: Fundacja „Świat na Tak”.

Jarmark Wielkanocny w „Starym Młynie”

W sobotę 16 kwietnia w gościnne progi „Starego Młyna” zawiązały zwiastuny świąt – palmy, pisanki, świąteczne pocztówki, mazurki, serniki i inne przepyszne wypieki wielkanocne. Było można również posłuchać muzyki w wykonaniu laureatów XIV Przeglądu Twórczości Muzycznej Dzieci i Młodzieży „KOGUCIK 2011”, którego organizatorem był Klub Kultury „Radość”, zobaczyć występ białoruskiego zespołu folklorystycznego „Sviatki” i zespołu tańca nowoczesnego „Klaksy” oraz etiudę baletową pt. „Kopciuszka” w wykonaniu zespołu baletowego „Arabeski” z KK „Radość”. Z całą pewnością występujący na scenie w „Starym Młynie” młodzi artyści z Białorusi i ich opiekunowie będą miło wspominać pobyt w Polsce i gorące oklaski publiczności nagradzającej ich występy.

Organizatorami tego niezwykłego Jarmarku było Centrum Konferencyjno – Szkoleniowe „Boss” oraz Kluby Kultury: „Anin” i „Radość”.



ików nadesłanych z najodleglejszych zakątków Polski jury wybrało bez mała 140 tych „najpiękniejszych” – wykonanych różnymi technikami; drapanych, malowanych, oklejanych, tradycyjnych i tych bardziej nowoczesnych – wyobraźnia dzieci, młodzieży oraz dorosłych jest niezwykła... tworzy niezapomniane cudnoka. Właściwie to wszystkie prace zasługiwały na nagrody, ale niestety, konkursy rządzą się własnymi prawami – są zwycięzcy, są i pokonani.

Taki dylemat mieli również jurorzy XIV Przeglądu Twórczości Muzycznej Dzieci i Młodzieży „KOGUCIK 2011” (organizator: KK „Radość”), którzy przez dwa dni przesłuchiwali uczestników Przeglądu – dzieci i młodzież w wieku od 5 do 19 lat, rozwijających swoje pasje muzyczne w ruchu amatorskim, grających na różnych instrumentach: fortepianie, skrzypcach, keyboardzie, flecie prostym, saksofonie, gitarze, akordeonie, grających solo, w duetach oraz w zespołach.

Przeгляд muzyczny nie jest oczywiście związany ze świętami, ale jego podsumowanie – uroczyste wręczenie nagród



i koncert Laureatów – niewątpliwie było jedną z atrakcji Jarmarku.

Na ogłoszenie wyników Przeglądu młodzi muzycy przybyli w asyście rodzin i oczywiście swoich nauczycieli muzyki, którym należy się szczególne uznanie za profesjonalizm w nauczaniu i rozwijanie zamiłowania do muzyki. Nagrodzeni i wyróżnieni w Przeglądzie z dumą odbierali pamiątkowe dyplomy, statuetki i nagrody rzeczowe.

Prawie 5 godzin Jarmarku to setki gości, którzy z całą pewnością miło spędzili czas. Chciałoby się powiedzieć, że Jarmark Wielkanocny na stałe wpisuje się w kalendarz imprez odbywających się w Wawrze, imprez, które organizowane są nie tylko dla lokalnych społeczności, ale wykraczają daleko poza granice Wawra, Warszawy, Mazowsza...

Małgorzata Kwaśna
Fot. Filip Modrzejewski

Każdy z partnerów miał coś specjalnego do zaoferowania licznie zgromadzonym gościom – Hotel „Boss” oprócz przepięknego miejsca przygotował kiermasz świątecznych ciast, Kluby Kultury przygotowały wystawę i kiermasz nagrodzonych w konkursach prac. Dochód ze sprzedaży przeznaczony będzie na rozwój zespołów artystycznych działających w Klubach Kultury „Anin” i „Radość”. Bo Jarmark Wielkanocny to wydarzenie podsumowujące 4 konkursy organizowane przez Kluby Kultury „Anin” i „Radość”. Prezentowane palmy, pocztówki, pisanki i stroiki świąteczne to nagrodzone prace w konkursach plastycznych organizowanych już od wielu lat przez wymienione Kluby.

Klub Kultury „Anin” był organizatorem dwóch konkursów skierowanych do dzieci i młodzieży związanych ze Świątami Wielkanocnymi. Jeden to ogólnopolski konkurs plastyczny pt. „Projekt Pocztówki Wielkanocnej”, drugi to już XVI edycja konkursu „Palma Wielkanocna”.

Z niemalże 700 pocztówek i ok. 200 palm jury, które miało niezwykle trudne zadanie, wyłoniło prawie 170 laureatów obydwu konkursów.

Klub Kultury „Radość” to organizator ogólnopolskiego konkursu plastycznego „Najpiękniejsza Pisanka”. Z około pięciuset pisanek i stro-

Piękna nasza Polska cała

Forum Młodzieży Warszawy oraz Klub Kultury „Marysin” zapraszają dzieci i młodzież szkół warszawskich do udziału w projekcie współfinansowanym przez miasto stołeczne Warszawa pod nazwą „Piękna nasza Polska cała”.

Wykorzystując różnorodność techniki artystycznej, stworzyliśmy ofertę edukacyjno-kulturalną, która poszerzy wiedzę z zakresu tradycji kulturowych i sztuki ludowej różnych regionów Polski. Poprzez działania zawarte w projekcie pragniemy popularyzować obcowanie ze sztuką ludową, rozwijać pasję i umiejętności, uświadamiać młodych ludzi w zakresie różnorodności kulturowej w naszym kraju. Projekt jest otwarty dla dzieci niepełnosprawnych, chcemy, aby wyrównywał szanse i nie stwarzał żadnych ograniczeń ani barier, a przede wszystkim kształtował wśród uczestników właściwą postawę wobec osób niepełnosprawnych.

Projekt rozpoczyna się w kwietniu i trwać będzie do końca grudnia 2011 r. – zakończy się galą

i rozdaniem nagród oraz wystawą, na której zaprezentowane zostaną prace uczestników poszczególnych warsztatów.

Harmonogram działań do 6 lipca br.:

1. Warsztaty ceramiczne pt. „Baranek wielkanocny”, 15.04.2011
2. Warsztaty plastyczne – wiklina, 18.05.2011
3. Warsztaty ceramiczne – dwojaki wykonane w technice biskwit, 20.05.2011
4. Warsztaty plastyczne – wianki sobótkowe, 08.06.2011
5. Warsztaty plastyczne – wycinanka łowicka, 06.07.2011

KK Marysin

Projekt współfinansuje



**MIASTO
STOŁECZNE
WARSZAWA**



Wieści z Klubu Kultury „Zastów”

Konkurs na limeryk o Marii Skłodowskiej-Curie

W setną rocznicę przyznania nagrody Nobla w dziedzinie chemii polskiej uczzonej Marii Skłodowskiej-Curie Klub Kultury „Zastów” w Warszawie przy ulicy Lucerny 13 ogłasza konkurs na limeryk.



Celem konkursu jest przybliżenie postaci Marii Skłodowskiej-Curie, uczczenie jej wkładu w rozwój nauki, pobudzenie wrażliwości i aktywności twórczej oraz promocja talentów.

Uczestnicy startują w trzech kategoriach wiekowych: 13–16 lat, 17–19 lat, 20 lat i powyżej.

Limeryki prosimy składać osobiście lub przesłać na nasz adres do dnia **15.06.2011 r.**

Szczegóły konkursu w regulaminie dostępnym na stronie www.kkzastow.com.

Wakacje dla najmłodszych „Zostań artystą”

Zapraszamy dzieci w wieku od 3 do 6 lat na wakacje dla najmłodszych pn. „Zostań artystą” w dniach **od 4.07.2011 r. do 29.07.2011 r.** Zajęcia będą odbywać się od godziny 8.00 do



17.00 od poniedziałku do piątku.

Dzieci poznają tajemnice, jakie kryje w sobie Plastusiowy pamiętnik, zajądą w zakamarki wiejskiego podwórka, a czary-mary pozwolą im zwiedzić krainę bajek.

Zapewniamy fachową opiekę i wiele atrakcji: Zajęcia ogólnorozwojowe, zajęcia plastyczne rozwijające wyobraźnię i dające możliwość poznania różnych technik, zajęcia umuzykalniające, ćwiczenia wspomagające sprawność fizyczną i rozwijające koordynację ruchową, zabawy logopedyczne, spacer do lasu i dużo dobrej za-

bawy. Dzieci można zapisywać na tygodniowe turnusy. **Ilość miejsc ograniczona.**

UWAGA! Zebranie rodziców zainteresowanych zapisami odbędzie się **6.06.2011r. (tj. poniedziałek), o godzinie 18.00. W czasie zebrania będą przyjmowane opłaty za cały deklarowany czas pobytu dziecka – 100 złotych za tydzień plus 40 złotych ciepły posiłek (catering).**

IV Ogólnopolski Konkurs Malarstwa „Cztery pory roku – wiosna”

Zapraszamy wielbicieli pędzla i palety do udziału w IV Ogólnopolskim Konkursie Malarstwa „Cztery pory roku – wiosna”. Bawmy się kolorami wiosny i malujmy, malujmy, malujmy...



Prace będą oceniane w czterech kategoriach wiekowych: od 7 do 10 lat, od 11 do 14 lat, od 15 do 18 lat i powyżej 18 lat. Mogą one być wykonane w formacie minimum A3, maximum B2.

Prace wraz z listą zbiorczą i podziałem na kategorie wiekowe prosimy składać lub przesłać na nasz adres do dnia 18.05.2011 r. (liczy się data wpływu). Regulamin dostępny na stronie www.kkzastow.com

Olga Grądzka

XI Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Kukielka” ROZSTRZYGNIĘTY!!!

Uczestnicy konkursu chętnie podjęli wyzwanie wykonując kukielki do bajki „Alicja w krainie czarów”. Należy pochwalić staranność i pomysłowość z jaką zostały wykonane prace konkursowe. Kukielki są tak ładne, że można by nimi wystawić profesjonalne przedstawienie teatralne. Jurorki w składzie Olga Grądzka, Agnieszka Sędzielowska i Marta Wybraniak miały niemały



kłopot z wybraniem najlepszych prac. O naszym konkursie jest głośno, bo prace wpłynęły z tak dalekich zakątków Polski jak Kalisz Pomorski, Sosnowiec czy Wrocław. **Nagrodzono 20 prac.** Z uwagi na to, że osoby nagrodzone w większości są spoza Warszawy, nagrody prześlemy pocztą. Zwycięzcom gratulujemy!

Po raz piętnasty w Zastowie zabrzmiały fanfary dla laureatów XV Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Rozśpiewany Wawer”

Już od piętnastu lat na zastowskiej scenie próbują swoich sił młodzi wokaliści. W tym roku jury w składzie: Ewa Śnieżanka, Oktawia Antczak i Bartosz Kuśmierczyk miało sporo pracy. Przesłuchano 227 solistów i 32 zespoły.

3 kwietnia odbył się Koncert Laureatów i gala wręczenia nagród najlepszym, a było ich niemało – 18 zespołów i 68 solistów. Mieliśmy ogromną przyjemność jeszcze raz wysłuchać laureatów pierwszych miejsc. Zachwycali zarówno maluchy, jak i młodzież.



O godzinie dwunastej na scenie zaprezentowali się laureaci pierwszych miejsc w kategoriach wiekowych 4–5 i 6–7 lat. Mogliśmy przekonać się, że zasłużyli na swoje nagrody, a każdy chciał im zrobić zdjęcie.



O godzinie czternastej wręczono nagrody laureatom w pozostałych kategoriach wiekowych. Występującym nie szczędzono braw. To była prawdziwa duchowa uczta.

Laureatom wręczono puchary z imiennymi dedykacjami i pamiątkowe zdjęcia z Przeglądu.

Podziękowania i upominki otrzymali również opiekunowie artystyczni laureatów. To między innymi dzięki nim młodzi artyści tak śpiewają.

Muzyczna niedziela dobiegła końca i aż żal, że kolejny „Rozśpiewany Wawer” dopiero za rok.

KKZ

AmiWaWa 3

Dnia 26.03.2011 r. w Klubie Kultury „Anin” miało miejsce spotkanie użytkowników komputera Amiga i systemów amigowych i okołoamigowych pod nazwą AmiWaWa3. Jest to już trzecie spotkanie tego typu w Aninie.

Organizatorzy od samego rana uwijali się, nożąc stoły, podłączając kable, ustawiając sieć internetową. Przygotowali dla chętnych, chcących się zapoznać: Amigę 3000T z procesorem PPC i systemem AmigaOS 4.0, Samantę 440ep z systemem AmigaOS 4.1 i Pegasosa2 z systemem MorphOS 2.7, wywodzącym się z systemu amigowego. Po tych przygotowaniach oczekiwali już godziny 11.00, o której to miało nastąpić otwarcie imprezy. Punktualnie o tej godzinie wje-



chał na parking Klubu samochód z pomarańczowym kogutem, jakby wioził cenny ładunek, a za nim kilka następnych samochodów. Ładunek faktycznie był cenny: amigi i komputery z procesorami PPC, na których można uruchomić system MorphOS. Zaczęła się krzątania,

podłączanie komputerów, pokazywanie swoich osiągnięć, ustawić i te pasjonujące uczestników zajęcia trwały aż do godziny 18.00. Jedni przynosili swoje komputery, inni je oglądali i testowali. Można było uzyskać wzajemną pomoc i dlatego niektóre amigi były porozkręcane, a bardziej doświadczeni amigowcy starali się je skonfigurować. Najważniejszym jednak celem imprezy był zlot samych użytkowników, którzy mogli spotkać się osobiście i wymienić doświadczeniami, a także zaprezentować ten kultowy komputer nowym fanom, których można było zauważyć co najmniej kilkoro. W jednej z sal zebrali się ludzie sceny i wspominali spotkania scenowe sprzed wielu lat, jednocześnie oglądając „dema” na amigach. Dużym zainteresowaniem cieszyły się Amigi CDTV i CD32, które w momencie wydania były komputerami ponadczasowymi. Na AmiWaWa były chyba wszystkie odmiany amig klasycznych: 500, 600, kilka 1200, 2000, 3000 i kilka 4000. Ale głównie można było zapoznać się z systemami obecnych czasów: MorphOS-em, AmigaOS-em 4.x i Aros-em. W tym czasie odbyły się dwie prezentacje: programu muzycznego Digi Boster 3 (którego autor przedstawił jego możliwości i kierunek rozwoju) i programu SCANDal obsługującego skanery wszelkiego typu. Odbył się też, dzięki organizacji i sprzętowi „Duracela”, turniej SWOS-a – dla niezaznajomionych – turniej piłki nożnej na ekranie komputera, który cieszył się dużym zainteresowaniem. Emo-



cje były ogromne zarówno wśród graczy, jak i kibiców. Dla spragnionych w rogu sali stał mały barrek z napojami i słodyczami, a zgłodniałym uczestnikom imprezy mogli posilić się smaczną pizzą, co już stało się tradycją spotkań amigowych.

Dzięki takim spotkaniom widać, że Amiga to komputer, który wciąż wzbudza duże zainteresowanie. I nie tylko wśród starych użytkowników sprzętu, ale także w środowisku młodszego pokolenia. Pośród przybyłych były całe rodziny, a najmłodszy uczestnik miał 4 lata. Na tegoroczne spotkanie przybyło prawie 80 osób, które zjechały się z różnych części Polski, a również z zagranicy. Obecni byli nie tylko uczestnicy z Warszawy, ale też mocna grupa z Chełma i Lublina, Kielc, Białegostoku, przybyły także osoby z Białej Podlaskiej, Oświęcimia, Łodzi, Rybnika, Świdnicy... był nawet amigowiec z Włoch (zapewne pominąłem wiele miejsc, za co przepraszam, ale nie ma możliwości zapamiętania wszystkich). Spotkanie, patrząc od strony organizatorów, było udane. Było chyba najliczniejszym spotkaniem amigowym w Polsce w ostatnim czasie. Każdego roku na imprezę AmiWaWa przybywa coraz większe grono miłośników tego kultowego komputera. Oby udało się w przyszłości zorganizować kolejne spotkanie tak udane, jak tegoroczne.

Andrzej Sachanowski

Dawnych wspomnień czar...

9 kwietnia br. w Klubie Kultury „MARYSIN” odbyła się impreza pt. „Dawnych wspomnień czar...”. Do wspólnego śpiewania zaprosił gości zespół wokalny Wawerskiego Uniwersytetu III wieku. Piosenki śpiewane przez artystów przedwojennej i powojennej Warszawy, którzy ogromnie kochali swoje miasto, stają się po latach dokumentem historycznym. To nie są tylko sentymentalne melodie sprzed lat! To wierny dokument epoki.

„Dowcipne, figlarne lub romantyczne, ale zawsze wpadające w ucho – takie były piosenki przed laty. Trudno się dziwić, że ich popularność nie blednie, a wręcz kwitnie. I choć ich pierwszych wykonawców nie ma już między nami, dzięki ich utworom nigdy o nich nie zapomnimy. Bo czy jest ktoś, kto nie słyszał o **Eugeniuszu Bodo**, **Hance Ordonównie**, **Adolfie Dymśy** czy **Mieczysławie Foggu**?”

I tak w pierwszej części usłyszeliśmy „Titinę” z repertuaru Eugeniusza Bodo z tekstem Andrzeja Własta, „Ach te baby” i „Ach Ludwiko” z reper-



tuaru Tadeusza Faliszewskiego, „Ja śpiewam piosenki” Hanki Ordonówny. W drugiej części śpiewano piosenki o Warszawie, takie jak: „Warszawa da się lubić”, „Na prawo most, na lewo most”.

Świat, a my wraz z nim gnamy naprzód w zawrotnym tempie. Dzisiejsze piosenki, chociaż niektóre z nich są równie przyjemne dla ucha, są jakże inne od tych z lat międzywojennych. Dla wielu z nas to piosenki naszej młodości.

Spotkanie zakończyło się wspólnym odśpiewaniem piosenki „Upływa szybko życie”.

EL-KA

Zapraszamy do świętowania **Dnia Dziecka razem ze Stacją Dzieci!** W programie gry i zabawy dla dzieci oraz radosny warsztat muzyczny z udziałem profesjonalnych muzyków i wszystkich chętnych uczestników imprezy. Zapraszamy!

Impreza odbędzie się w **Niedzielę 29.05** w Centrum Rodinnym Stacja Dzieci przy ulicy **Patriotów 303**. Wstęp wolny. Więcej informacji na stronie www.stacjadzieci.pl



Osiedle „KLIMONTOWSKA”



BJM
BJM DEVELOPMENT

BJM DEVELOPMENT s.c.
Biuro sprzedaży: 04-761 Warszawa, ul. Zwolenńska 131 lokal 8
tel./fax 0-22 815 36 20, tel. 0-22 812 41 87, 664 418 711, 795 162 919
e-mail: biuro@bjm-development.pl

ZAPRASZAMY Pn-Pt 8-18, Sob 10-14,

www.bjm-development.pl

Sukcesy uczniów klas IV-VI Zespołu Szkół Nr 111 w konkursach

W tym roku szkolnym uczniowie klas IV-VI licznie brali udział w konkursach szkolnych, dzielnicowych i ogólnopolskich, otrzymując wiele nagród i wyróżnień. Oto wyniki tych konkursów:

Serdecznie gratulujemy wyników.

Monika Seredyn

Lp.	Nazwa konkursu	Laureaci konkursu	Nazwiska opiekunów konkursów
1.	Konkurs poezji religijnej „Parle, usłysz moje słowa”	Zosia Kamińska kl. Vlb – finalistka	p. Monika Seredyn p. Magdalena Tyszk
2.	Dzielnicowy konkurs poezji patriotycznej „Drogi Polaków do Niepodległości”	Zosia Kamińska kl. Vlb – II miejsce	p. Monika Seredyn
3.	Kuratoryjny konkurs z języka polskiego	Beata Oldak kl. Vla – laureatka I etapu	p. Maria Niemczyk
4.	Kuratoryjny konkurs z matematyki	Monika Balcer kl. Vla – laureatka I etapu	p. Elżbieta Szymanowicz
5.	Dzielnicowy konkurs recytatorski „Śmiechu mi trzeba”	Maja Erhard kl. IVa – III miejsce	p. Monika Seredyn
6.	Dzielnicowy konkurs recytatorski „Warszawska Syrenica”	Kamila Pawłowska kl. Va – wyróżnienie	p. Maria Niemczyk
7.	Dzielnicowy konkurs historyczny „Katyń – zbrodnia przeciw ludzkości”	Zosia Kamińska kl. Vlb – wyróżnienie (po raz pierwszy w historii tego konkursu do rywalizacji z licealistami stanęli uczniowie klas VI)	p. Renata Królak
8.	Dzielnicowy konkurs plastyczny „Skrzydlaty świat”	Maja Bronowska kl. IVa – III miejsce	p. Magdalena Tyszk
9.	Konkurs plastyczny „Falenica nas zachwyciła – po raz drugi” Towarzystwa Miłośników Falenicy	Monika Byśkiniewicz kl. Vla – II miejsce Aneta Pątek kl. Vla – III miejsce Julita Królak kl. Va – III miejsce	p. Maria Niemczyk
10.	Ogólnopolski konkurs Multitest (sesja zimowa) • matematyka	Gabrysia Mróz kl. Vla – wyróżnienie	p. Maria Niemczyk
		Zuzanna Matuszewska kl. IVa – VI miejsce	p. Elżbieta Szymanowicz
		Maria Kauska kl. IVa – VIII miejsce	p. Monika Seredyn
		Maria Kauska kl. IVa – VIII miejsce	p. Magdalena Tyszk
	• język polski	Maria Kauska kl. IVa – laureatka	p. Barbara Iwańczuk
		Zuzanna Matuszewska kl. IVa – VII miejsce	
		Maria Kauska kl. IVa – IX miejsce	
11.	Ogólnopolski konkurs Afik Humanistyczny	Patryk Guba kl. IVb – wyróżnienie	p. Maria Niemczyk
12.	Ogólnopolski konkurs Olympus (sesja zimowa)	Maja Erhard kl. IVa – laureatka Maria Kauska kl. IVa – laureatka Zuzanna Matuszewska kl. IVa – laureatka	p. Monika Seredyn

Sukcesy sportowe uczniów ZS Nr 111

Pierwszy semestr roku szkolnego przyniósł wiele sukcesów sportowych dla uczniów Szkoły Podstawowej Nr 76 i Gimnazjum nr 101 w Warszawie. Uczniowie pod kierunkiem pani Bożeny Schabowskiej brali liczny udział w wielu zawodach sportowych na szczeblu dzielnicowym i stołecznym, osiągając wysokie lokaty. Oto wyniki:

• **I miejsce w Mistrzostwach Dzielnicy Wawer w koszykówce dziewcząt**

Skład drużyny: Monika Balcer kl. Vlb, Monika Byśkiniewicz kl. Vla, Wiktoria Dzierzgowska kl. Vlb, Julia Gapon kl. Va, Beata Jezierska kl. Vlb, Marta Frelkowska kl. Vla, Julia Gapon kl. Va, Gabriela Mróz kl. Vla, Aneta Pątek kl. Vla, Magdalena Pękacka kl. Vla, Sandra Szostak kl. Vlb, Karina Żyś kl. Vla. Dziewczęta w finale pokonały drużynę SP nr 204 wynikiem 31:21 i awansowały do Warszawskiej Olimpiady Młodzieży w koszykówce.

• **Rafał Kamiński z kl. IIb Gimnazjum nr 101 przeszedł do finału konkursu „Wiedzy o sporcie”.**

• **Ania Daleszyńska z kl. Ia Gimnazjum nr 101 zajęła VIII miejsce w biegach przełajowych w Warszawskiej Olimpiadzie Młodzieży i awansowała do Mazowieckich Igrzysk Młodzieży.**

• **I miejsce w Mistrzostwach Dzielnicy Wawer w unihokeju dziewcząt**

Skład drużyny: Monika Byśkiniewicz kl. Vla, Wiktoria Dzierzgowska kl. Vlb, Marta Frelkowska kl. Vla, Julia Gapon kl. Va, Dominika Jarosławska kl. Vla, Beata Jezierska kl. Vlb, Julia Korona kl. Vla,

Patrycja Sikorska kl. Va, Sandra Szostak kl. Vlb, Karina Żyś kl. Vla. Dziewczęta zajęły I. miejsce w grupie eliminacyjnej, w półfinale pokonały SP 195, a następnie w finale SP 204 i zdobyły awans do Warszawskiej Olimpiady Młodzieży.

• **V miejsce w Warszawskiej Olimpiadzie Młodzieży w koszykówce dziewcząt**

Dziewczęta, po meczach w eliminacjach i ćwierćfinałach, walczyły w półfinałach. Wyniki meczów półfinałowych pozwoliły im grać o V miejsce w Warszawie. W decydującym meczu zwyciężyły swoje rywalki z SP nr 344 z Białoleki.

• **III miejsce w Mistrzostwach Dzielnicy Wawer w tenisie stołowym**

Skład drużyny: Marta Frelkowska kl. Vla, Wiktoria Dzierzgowska kl. Vlb, Beata Oldak kl. Vla.

Nasz zespół bez problemu awansował do najlepszej czwórki zawodów. Mecz półfinałowy z SP nr 109 był bardzo zacięty, ostatni set decydował o tym, czy zagramy o I miejsce. Mimo ogromnego wysiłku i walki nie udało się wygrać. Został nam mecz o III miejsce z SP nr 128. Ten mecz zakończył się pełnym sukcesem.

• **II miejsce w Mistrzostwach Dzielnicy Wawer w piłce ręcznej dziewcząt**

Skład drużyny: Monika Balcer kl. Vlb, Monika Byśkiniewicz kl. Vla, Natalia Czyż kl. Va, Marta Frelkowska kl. Vla, Julia Gapon kl. Va, Beata Jezierska kl. Vlb, Zofia Kamińska kl. Vlb, Anna Komorowska kl. Va, Julia Korona kl. Vla, Kamila Pawłowska kl.

Va, Sandra Szostak kl. Vlb, Dominika Woźniak kl. Va. W grupie eliminacyjnej nasza szkoła zajęła I. miejsce i przeszła do półfinału rozgrywek. Mecz półfinałowy z SP nr 195 miał dramatyczny przebieg. W regulaminowym czasie mecz zakończył się remisem, o awansie do finału miała zdecydować dogrywka. Zakończyła się naszym zwycięstwem 2:0. Finał już kolejny raz odbył się pomiędzy naszą szkołą SP nr 76 i SP nr 204. Tym razem musiałyśmy uznać wyższość naszych rywali. Wynik meczu 3:6.

• **I miejsce w Mistrzostwach Dzielnicy Wawer w siatkówce dziewcząt**

Skład drużyny: Monika Balcer kl. Vlb, Monika Byśkiniewicz kl. Vla, Wiktoria Dzierzgowska kl. Vlb, Marta Frelkowska kl. Vla, Beata Jezierska kl. Vlb, Gabriela Mróz kl. Vla, Beata Oldak kl. Vla, Aneta Pątek kl. Vla, Magdalena Pękacka kl. Vla, Sandra Szostak kl. Vlb. Kolejne zwycięstwo uczennic w rozgrywkach szkolnych przyniosło wiele radości. Ale nie była to łatwa droga do sukcesu. W finale spotkało się 6 szkół, z zaliczonym meczem z eliminacji. Nasza drużyna niestety miała ten mecz przegrany. Nasze uczennice finały rozpoczęły zwycięstwem z SP nr 28, kolejne dwa mecze z SP nr 92 i SP nr 138 i kolejne zwycięstwa. Jednak ostatni pojedynek z SP nr 204 miał zdecydować o końcowej klasyfikacji. Mecz był trudny i do końca trzymał w napięciu. Pierwszy set i drugi set wygrałyśmy zdecydowanie, trzeci set był wyrównany, ale ostatecznie zakończył się szczęśliwie dla nas.

Gratulujemy.

Bożena Schabowska,
Monika Seredyn

Forum nauczycieli bibliotekarzy

6 kwietnia w Szkole Podstawowej Nr 109 im. Batalionów Chłopskich na Przygodnej spotkali się nauczyciele bibliotekarze wawerskich szkół wszystkich szczebli. Pomysł wyszedł od władz oświatowych dzielnicy, a całość przygotowały panie ze szkolnej biblioteki.

W ramach integracji środowiskowej wśród zaproszonych gości były też reprezentantki Biblioteki Publicznej na Trawiastej i Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej na Gocławskiej.



Gości powitał dyrektor SP 109 – Stefan Dejnek, a uroczystego otwarcia Forum dokonała pani Naczelnik Wydziału Oświaty i Wychowania Dzielnicy Wawer – Renata Potrzebowska. W swoim krótkim wystąpieniu podkreśliła wagę czytania oraz rangę biblioteki, wprowadzając tym samym w problematykę spotkania. Tematem przewodnim Forum była bowiem działalność biblioteki promująca

czytelnictwo oraz próba odpowiedzi na pytanie, jak wizerunek biblioteki może wpływać na postrzeganie tego miejsca przez czytelników. Wszystkie 3 prezentacje, jakie zostały przedstawione zgromadzonemu fachowcom od czytania, pozwoliły spojrzeć na bibliotekę w różnych aspektach. Pierwsza prezentacja dotyczyła działań promocyjnych biblioteki w SP 109 i zaprezentowała ją bibliotekarka gospodarki – Barbara Michałek. Pokazała ona, jak różne wydarzenia kulturalno-czytelnicze przyciągają dzieci do biblioteki i sprawiają, że staje się im ona bliska, chętnie odwiedzana, a czytelnictwo – wbrew temu, co mówią statystyki krajowe – wśród dzieci tu rośnie, a nie spada.

Druga prelegentka gospodarki – pani Elżbieta Łaskiewicz podzieliła się wizją marzeń, jakie mają obie panie na temat wyglądu biblioteki. Ta szkoła akurat może pochwalić się całkiem ładnym wnętrzem biblioteki, co zauważali goście, ale paniom marzy się coś jeszcze ambitniejszego. Pomysł ma już swoją nazwę – „Brombotecka” i jak nietrudno się domyśleć ma związek z „Brombą” i jej autorem Maciejem Wojtylską. A dlaczego? A bo szkoła od wielu, wielu lat czuje dobrego ducha tej rodziny. Tu pracował jako nauczyciel ojciec Macieja – Wacław Wojtylsko, lokalny bohater, którego imię – jak wszystko dobrze pójdzie – będzie nosiła jedna z ulic w tej okolicy. Tu nauczała i wypożyczała dzieciom książki mama Macieja – Ewa Wojtylska.

ko. Autor „Bromby” odwiedza naszą szkołę i zawsze ją mile wspomina. Z ochotą przystał na pomysł stworzenia tu „Brombotecki”. Panie bibliotekarki nawiązały już kontakt z jednym z bardziej prężnych biur projektowych REA DESIGN z Wrocławia. Jego przedstawiciel przyjechał na Forum, by podzielić się swoimi niezwykle oryginalnymi pomysłami na aranżację bibliotek. Do tej pory były to głównie biblioteki publiczne i centra kulturalno-edukacyjne w całej Polsce, w tym kilka w Warszawie. Chciałoby się, by i szkolne biblioteki zaczęły wyglądać równie atrakcyjnie. Może to pierwszy krok do zmiany myślenia na temat wizerunku szkolnej biblioteki? Po tym Forum jest na to szansa, bo temat został zaprezentowany w wyjątkowo ciekawy sposób. Całej prelekcji z wielkim zainteresowaniem wysłuchał dyrektor miejscowej placówki – SP 109, który, jak się okazuje, docenia działania i rolę biblioteki, ale to za mało, bo na realizację tak ambitnych marzeń potrzebne są jednak duże pieniądze, którymi szkoła nie dysponuje.

Spotkanie to było w całości bardzo inspirujące. Padały różne pomysły i była możliwość zaprezentowania najciekawszych działań bibliotecznych, które organizują bibliotekarki w swoich szkołach. Rozstając się, wszystkie panie wyrażały chęć spotkania się częściej w podobnym gronie, by móc dzielić się swoimi pasjami, osiągnięciami i ogólnie pracą z dziećmi, wydobywając z nich to co najlepsze, choć czasem głęboko ukryte. A biblioteka wydaje się być do tego świetnym miejscem. Oby była ładna, przyciągająca, a resztę zostawmy bibliotekarzom. Po raz kolejny okazuje się, że to ludzie ciekawi, twórcy, pełni pomysłów, z pasją oddający się swojej pracy na rzecz dzieci.

mira

PRO Kobieta 50+

W 2010 roku w 4 miastach Polski 160 kobiet 50+ zostało objętych pilotażowym programem PRO Kobieta 50+. Panie przez okres 4 miesięcy brały udział w zajęciach ruchowych, wykładach, rajdach Nordic Walking oraz dodatkowych warsztatach. Panie chętnie uczestniczyły w zajęciach i mimo iż program zakończył się w sierpniu 2010 roku, wciąż razem ćwiczą i się spotykają.

Dziewiątego kwietnia bieżącego roku ruszyła nowa edycja programu PRO Kobieta 50+. Przez trzy miesiące 260 Pań z całej Polski oraz 20 z dzielnicy Wawer będzie uprawiało 3 formy rekreacyjne: Nordic Walking, Tai Chi, Aqua Fitness oraz spotykało się na wykładach. Zajęcia ruchowe poprowadzą wykwalifikowani Instruktorzy Rekreacji Ruchowej. Tai Chi odbywa się w Sali Gimnazjum przy ulicy Żegańskiej 1A, zajęcia marszowe Nordic Walking – wymarsz sprzed Szkoły Podstawowej 138 przy ulicy Pożaryskiego 2. Lokalizacja zajęć Aqua Fitness jest w trakcie ustalania.

Wykłady prowadzone w ramach programu są otwarte oraz bezpłatne. Pierwszy z nich będzie miał miejsce w Miejskim Ośrodku Kultury w Józefowie 18 maja 2011 roku o godzinie 18.15.

Tematem spotkania będzie: *Aktywność ruchowa: luksus czy konieczność współczesnego człowieka?* Poprowadzi go dr hab. prof. AWF Ewa Kozdroń. Drugi wykład odbędzie się w sali konferencyjnej Urzędu Dzielnicy Wawer 25 maja 2011 o godzinie 18.15 i będzie dotyczył zasad zdrowego żywienia. Osoby chętne prosimy o kontakt e-mailowy (marta@espar50.org) lub telefoniczny (600 546 989).

Podczas programu w sobotę 14 maja uczestniczki będą brały udział także w Rajdzie Nordic Walking organizowanym w Józefowie (okolica Pomnika Lotnika) przez Integracyjne Centrum Sportu i Rekreacji w Józefowie (więcej informacji na temat rajdu www.icsir.pl).

Program „PRO Kobieta 50+” został stworzony, aby promować zdrowy styl życia, ze szczególnym uwzględnieniem systematycznie podejmowanej aktywności sportowej, jako czynnika warunkującego zdrowie kobiet po 50. roku życia. Ma on skłonić je do działań poprawiających kondycję fizyczną i psychiczną, a w konsekwencji do poprawy jakości życia.



Udział w programie kosztuje symboliczne 10 zł miesięcznie – drobna opłata ma na celu skłonienie uczestniczek do regularnej aktywności fizycznej i nieopuszczania zajęć.

Informacje na temat programu można uzyskać u koordynatora projektu Pani Marty Gaworskiej (marta@espar50.org, 665 469 254) lub na stronie internetowej: www.espar50.org (podlinkowane http://www.espar50.org/dla50,nowa_edycja_programu_pro_kobieta_50_.html)

Marta Gaworska

Poeci i pisarze wawerscy

Dla nastolatek czy dla ich matek?

13 Poprzeczna Małgorzaty Gutowskiej-Adamczyk

Małgorzaty Gutowskiej-Adamczyk czytelnikom przedstawiać nie trzeba. Wystarczy podać dwa tytuły. Pierwszy: *Tata, a Marcin powiedział*, drugi: *Cukiernia Pod Amorem*. Jest też trzeci tytuł: *13 Poprzeczna*. Anińska książka mieszkającej w Aninie pisarki...

13 Poprzeczna opowiada o trzech bohaterkach-gimnazjalistkach, które mieszkają w Aninie, a uczą się w międzyleskim gimnazjum. Agata sprowadziła się do Anina stosunkowo niedawno. Mając pięć lat straciła ojca. Matka powtórnie wyszła za mąż. Jej wybrankiem jest niejaki Waldi. W nowym związku matki pojawiło się nowe dziecko. Agata nie umie zaakceptować braciszka, ojczyma zaś nie cierpi. Ma pretensje do matki, która poświęca jej coraz mniej czasu. Decyzja o przeprowadzce do Anina jest dla nastolatki trudna do przyjęcia:

I co z tego, że mieszka w tym szpanerskim domu? Że pławi się w luksusach? Wołałaby zebrać na ulicach, oddałaby wszystko, byle tylko cofnąć czas. (...) Bo najgorsze jest to, że matka go chyba kocha. Jak można kochać kogoś takiego? Mięśniaka z byczym karkiem o spojrzeniu gibona, który mówi: „poszłem”, „przyszłem”, „dzisiaj”, „wczorek”, „w każdym

bądź razie”. Agata chętnie by go otruła.

(Małgorzata Gutowska-Adamczyk,
13 Poprzeczna, 2008, s. 18)

Agata jest zbuntowana. Ubiera się na czarno, nigdy się nie uśmiecha. Stara się odstraszyć wszystkich swoim wyglądem i opryskliwym zachowaniem.

Przeciwieństwo Agaty stanowi Zosia: uporządkowana, cicha i spokojna, uległa wobec rodziców. Prymuska. Rodzice, którzy są lekarzami, w najdrobniejszych szczegółach zaplanowali jej przyszłą karierę. Nigdy jej nie chwali i domaga się od niej wyłącznie spełniania ich własnych oczekiwań. A ona marzy skrycie o aktorstwie.

Z kolei Klaudia jest wyzywająca i wulgarna. Maluje się, nosi prowokacyjne stroje. Zadaje się z niewłaściwymi osobami. Kradnie słodycze w Realu przy ulicy Jubilerskiej. Uprawia seks. Jest na prostej drodze, aby zostać galerianką. To jej szansa na wejście w inny świat. Ceną byłoby świadczenie starszym od siebie mężczyznom usług seksualnych w zamian za prezenty. Jej matka jest zatrudniona jako pielęgniarka, nie ma czasu nią się zająć. Ojciec zaginął w akcji.

Wszystkie trzy nastolatki są przeraźliwie samotne. Ich rodzice nie mają dla nich czasu, na-

uczyciele ich nie rozumieją. Jedyną osobą, która daje im szansę na głębszą relację, jest pogrążona w śpiączce ich nowa koleżanka, Magda. Dziewczyny opiekują się Magdą. I – bez pewności, czy coś do niej dociera – czynią z niej swą powiernicę.

Diagnoza sytuacji młodych ludzi wypada w *13 Poprzecznej* następująco: pozostawieni samym sobie, samotni, znudzeni, myślą oni tylko o tym, jak wyrwać się ze swojego bezbarwnego otoczenia. Pojechać chociażby na godzinę do Promenady, bo to jest zupełnie inny świat. Jedyną alternatywą dla marazmu jest nawiązanie trwałych, wartościowych relacji. Wtedy świat nabiera barw. Wtedy nawet Anin może wydawać się intrygującą:

Jesteśmy twoimi nowymi koleżankami, mieszkamy w Aninie. Nie znasz go jeszcze. Mam tu takie śmieszne numerowane ulice, całym jak w Nowym Jorku. Nazywają się Poprzeczne. Dom Klaudii jest przy IV, a mój i twój przy VI Poprzecznej. Razem jest ich dwanaście.

(*13 poprzeczna*, s. 293)

– mówi Agata do Magdy.

Warto wczytać się uważnie w tę diagnozę, którą stawia Gutowska-Adamczyk. Nie wolno też obrażać się na młodych ludzi: nawet wtedy, gdy nazywają nas gibbonami (na wszelki wypadek sprawdzam namacalnie grubość własnego karku). Trzeba też koniecznie z nimi rozmawiać.

Jan Czerniawski

Wawer zaczarowany w słowie i obrazie

Tajemnica pewnego domu



„Tajemnica białego pokoju! Były to rzeczywiście magiczne słowa. (...)

– To byłby istotnie znakiem tytułu do kryminału!”¹

Pewnego upalnego majowego dnia doktor Joanna Skopowska dowiaduje się od najsolidniejszego z przedwojennych notariuszy, że odziedziczyła w spadku letniskowy dom z ogrodem. Tak zaczyna się książka Marty Tomaszewskiej pod tytułem *Tajemnica białego pokoju*.

Wydawać by się mogło, że będzie on znajdował się w Aninie – tu bowiem prowadzą nas ślady Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Najmłodszy syn doktor Skopowskiej, zwanej Musią Warkoczyk, nosi jego imię, „bo Musia przepadała za Gałczyńskim”². Nie mogła jednak wyjść za niego za mąż, ponieważ miał już żonę Natalię, jak tłumaczy rezolutny chłopiec. O Gałczyńskim dowiadujemy się jeszcze, że „nie robi nic, bo już nie żyje. A przedtem woził żonę zaczarowaną dorożką i robił pranie w leśniczówce, bo to był wielki poeta”³. Nic dziwnego zatem, że ulubione

perfumy Musi Warkoczyk noszą wdzięczną nazwę „Zaczarowana dorożka”.

Dom jednak znajduje się w Falenicy – „To się jeszcze liczy Warszawa, ale jak na wsi”⁴. Nieznana nikomu cioteczna babka, sporządzając testament, postawiła wszakże dwa warunki: Po pierwsze, Musia Warkoczyk ma zamieszkać w jej pokoju. Po drugie, musi pozwolić pewnej oryginalnej starszej pani na użytkowanie części odziedziczonego domu. Wyniknie z tego wiele zaskakujących sytuacji... A i nastrój kryminału niekiedy się pojawi – dziwne odgłosy kroków nocą, włamanie, zastanawiający dowód rzeczowy... W atmosferze tajemniczości i wzruszenia wyjaśni się również sekret tytułowego białego pokoju.

Ów dom z werandami, stojący wśród sosnowego lasu, zachwycał Musię i troje jej dzieci, Pawła, Bognę i Konstantego zwanego Bączkiem. Zdziwił ich także swoją niezwykłością, nie był to bowiem „jakiś tam normalny, zwyczajny (...) dom”⁵. Oto jak Bogna opisuje go w kronice rodzinnej:

„Najpierw tuż pod lasem, na pewno niedługo, 100 lat temu, wyrósł z żółtych piasków

niewielki, brązowy dworek. Miał spadzisty dach, oszklony ganek z głębokim, trójkątnym okapem i po obu stronach ganku dwa okna. Jedno duże, składające się z małych, kwadratowych szybek. Drugie mniejsze, ale za to z niebieskimi okiennicami. No i potem w tym cudownym leśnym powietrzu dworek zaczął pączkować! Trudno dziś ustalić kolejność tego rozrastania się. Ja osobiście myślę, że najpierw rozmnożył się ganek tworząc nad sobą drugi bliźniaczko podobny, tyle że cały oszklony, czyli bez drzwi z przodu. Paweł jest zdania, że najpierw wyrastały te przedziwne przybudówki, ni to werandy, ni to domki dla ptaków”⁶.

Chociaż ulica Pogodna w Falenicy została stworzona przez autorkę, to znajdujący się przy niej drewniany dom z tabliczką z numerem 1 wydaje się jednym z wielu domów tak charakterystycznych dla architektury linii otwockiej. Stoi tam od ponad trzydziestu lat, nie tracąc nic ze swego uroku i niezwykłości.

Weronika Girys-Czagowiec

¹ M. Tomaszewska, *Tajemnica białego pokoju*, Warszawa 1977, s. 206.

² Tamże, s. 149.

³ Tamże, s. 151.

⁴ Tamże, s. 68.

⁵ Tamże, s. 96.

⁶ Tamże, s. 97.

Pięć złotych minut ratujących ludzkie życie



Pod takim hasłem Fundacja Prometeusz prowadzi cykl certyfikowanych szkoleń dla dzieci i młodzieży szkolnej z zakresu pierwszej pomocy. Celem akcji jest upowszechnienie podstawowej wiedzy o udzielaniu pierwszej pomocy i promocja powszechnego numeru ratunkowego – 112.

Instruktorzy w ciekawy i przystępny sposób przekazują wiedzę dotyczącą postępowania w stanach nagłych (opatrywanie złamań i zwich-

nięć, ran, krwotoków, poparzeń, zadławienia, zakrzuszenia etc.), również w przypadku małego dziecka i niemowlęcia. Finałem jest pokaz postępowania przy wypadku samochodowym.

W 2010 r. Fundacja przeprowadziła szkolenia w wybranych szkołach w pięciu dzielnicach: w Wesołej, na Ursynowie, na Bielanach, w Śródmieściu i we Włochach. Młodzież wykazywała się dużą motywacją do zdobycia takiej wiedzy i z pewnością wiele zapamięta po osobistym udzielaniu pomocy w pozorowanych scenkach.



Fundacja zaprasza do współpracy również szkoły i instytucje działające na terenie naszej dzielnicy. Placówki zainteresowane włączeniem się w akcję mogą skontaktować się z fundacją telefonicznie pod numerem (22) 854-07-54 bądź e-mailowo: fundacja@fundacja.prometeusz.pl

Więcej informacji o Fundacji i podejmowanych przez nią działaniach znajduje Państwo na stronie: www.fundacjaprometeusz.pl

Hanna Kowalska

Muzykowanie w Wybickim



O muzykowaniu w Wybickim, czyli w XXV LO im Józefa Wybickiego w Falenicy, opowiada nauczycielka Pani Wanda Nowialis-Pietraszek:

„W 2008 r., a dokładnie w czerwcu, na koniec roku szkolnego, po oficjalnej części uroczystości sala gimnastyczna huknęła muzyką, bo była perkusja, gitara elektryczna, gitara basowa i dwie solistki, teraz już absolwenci naszego LO. Pomysł zrodził się podczas rozmowy z uczniami jednej z klas, którą uczyłam. Pamiętam dokładnie, wchodzę do klasy, cisza jak makiem zasiał, głowy spuszczone, wieje smutkiem. Pytam, więc co się dzieje? A oni na to, że tylko nauka, klasówka, stopnie i nic poza tym. Zadałam więc kolejne pytanie, a co byście chcieli, jakie macie marzenia? I wtedy jeden z uczniów powiedział, że jego marzenia są nierealne, bo chciałby, aby w szkole powstał zespół muzyczny, w którym on byłby perkusistą, a dwie koleżanki solistkami. Uznałam, że to świetny pomysł, uzyskaliśmy akceptację Dyrekcji, szkoła udostępniła nam nie tylko salę na próby, ale znalazła także pieniądze na zakup wymarzonej perkusji. Zespół nosi nazwę „Fahrt”, a w jego skład wchodzi: Natalia Konowrocka (śpiew) i Mikołaj Boratyński (śpiew, gra także na gitarze) oraz Agata Rodziewicz (skrzypce) i Kacper Królak (gitara)”.

Rozmowa z wokalistką zespołu „Fahrt” – **Natalią Konowrocką „Natt”**, uczennicą klasy II b (biologiczno-chemicznej):



Jak się zaczęła Twoja przygoda ze śpiewem?

W przedszkolu chodziliśmy na przedstawienia Klubu Kultury w Falenicy. Mama postanowiła mnie zapisać do sekcji wokalo-teatralnej „Melodyjki” w tym klubie. Zaczęłam uczestniczyć w zajęciach w wieku 7 lat i chodziłam na nie aż do 6 klasy szkoły podstawowej. Bardzo miło to wspominam. Później przeprowadziliśmy się z Falenicy do Wiązowny i nastąpiła zmiana środowiska. W 3 klasie gimnazjum odbył się ogólnoszkolny konkurs wokalny i zajęłam w nim pierwsze miejsce.

Czy pobierałaś profesjonalne lekcje śpiewu lub uczyłaś/uczysz się w szkole muzycznej?

Nie, jestem kompletnym samoukiem.

W jaki sposób weszłaś w skład zespołu „Fahrt”?

W zeszłym roku moja wychowawczyni razem z nauczycielką, która uczy informatyki, przygotowywały przedstawienie o Janie Pawle II. Powiedziałam, że mogę coś zaśpiewać i dostałam większą rolę. Pani Wanda mnie wypatrzyła, zaproponowała współpracę z zespołem i tak zostałam do dnia dzisiejszego.

Widziałam występ w trakcie Dnia Otwartego w LO i byłam mile zaskoczona tym, jak wiele młodzieży brało w nim udział. Tańczyli, śpiewali. Czy trudno namówić do wspólnych występów koleżanki i kolegów?

Akurat z tym nie było problemu, motywacją ze strony nauczycieli było podniesienie oceny

z przedsiębiorczości. Bardzo chętnie wzięli więc udział, świetnie się bawili, była super atmosfera, a to jest najważniejsze. Przedstawienie przygotowaliśmy w 2 tygodnie.

Pani Dyrektor wspomniała, że tańczyli również nauczyciele?

Tak, tańczyły dwie nauczycielki.

Śpiewasz tylko w języku polskim?

Również w języku angielskim i niemieckim. W ubiegłym roku, na ogólnopolskim przeglądzie piosenki europejskiej „Notka Poliglotka”, za wykonanie piosenki z musicalu Taniec Wampirów w języku niemieckim, otrzymaliśmy z Mikołajem Boratyńskim pierwsze miejsce.

Co byś chciała robić w przyszłości?

Planuję studia muzyczne na Akademii Muzycznej w Warszawie, na kierunku musical. Musical i teatr to jest coś, co mnie niezwykle fascynuje i inspiruje i to jest to, z czym wiąże przyszłość. Chciałabym, korzystając z okazji, podziękować za wsparcie i wiarę we mnie: rodzicom, chłopakowi i przyjaciółom, bo tak na prawdę bez nich nie byłabym tu gdzie jestem.

Anna Nowosielska
anwns@vp.pl



„Zanim staniesz w świetle ramp, musisz przejść przez kolejne stopnie wtajemniczenia, nauczyć się warsztatu, zdobyć mistrzowski pas. (...) Gdy poczytamy biografie wielkich artystów, zauważymy, że cechą wspólną

jest nieugięta wiara oparta na solidnym fundamencie. Fundamentem jest zawsze praca. Cokolwiek by Wam mówili. Jakiegokolwiek świetliste wizje by przed Wami roztaczali.”

Trzymam kciuki za młodych wokalistów. Pozdrawiam Natalię i Mikołaja.

Patrycja Kosiarkiewicz
www.patrycja.pl

Domy z duszą ... i co dalej? – „świdermajerowa tuba” coraz lepiej słyszalna



Tytułowe pytanie o przyszłość drewnianej architektury linii otwockiej po raz pierwszy od wielu lat zostało tak mocno postawione podczas dwudniowego seminarium w 2008 r. Organizatorami ówczesnej dyskusji byli Stowarzyszenie Artystów i Przyjaciół Kultury Otwockiej, Towarzystwo Miłośników Falenicy i Świdermajer – Stowarzyszenie Miłośników Drewnianej Architektury Linii Otwockiej w Józefowie. Dziś rozmawiam z założycielem Stowarzyszenia Świdermajer, a jednocześnie twórcą portali internetowych www.swidermajer.pl, www.andriolli.pl – panem Robertem Lewandowskim.

D.Ch.: Otwockie seminarium „Domy z duszą i co dalej...” zakończyło się postawieniem konkretnych wniosków. Czy zawarte w nich postulaty doczekały się realizacji?

R.L.: Seminarium umożliwiło spotkanie środowisk zainteresowanych ochroną drewniaków linii otwockiej ze specjalistami w dziedzinie ochrony zabytków, architektami i przedstawicielami samorządów. Zgłoszono szereg konkretnych propozycji i rozwiązań. Wnioskowano m.in. o: oznakowanie zabytkowych obiektów, ustanowienie miejskiego konserwatora zabytków, uruchomienie procedur dotyczących utworzenia „Parku Kulturowego Wille Otwockie”. Wokół tych postulatów nadal trwają burzliwe dyskusje, tak więc nie doczekały się jeszcze realizacji.

W jakim stopniu działalność organizacji pożytku publicznego na rzecz ochrony architektury drewnianej linii otwockiej przyczynia się (tam, gdzie to jeszcze możliwe) do ratowania „świdermajerów”?

Uważam, że im więcej mówimy o historii regionu, o architekturze nadświdrzańskiej, tym bardziej przywracamy, odbudowujemy i kształtujemy lokalne genius loci. Mówiąc o „świdermajerach” i stylizacji architektonicznej, edukujemy odbiorców, a poprzez takie działania – nasza „świdermajerowa tuba” staje się coraz bardziej słyszalna i rozpozna-

walna. „Świdermajer” możemy utożsamiać z naszą małą ojczyzną, w której tenże „świdermajer” stanowi łącznik pomiędzy tradycją i przyszłością.

Styl „Świdermajer” związany jest z postacią słynnego ilustratora Elwira Michała Andriollego. Czy pamięć o nim na stałe wpisana jest w działania na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego naszych terenów?

Tak jak w rodzinie wspomina się swoich przodków, ich talenty i czyny – podobnie w przypadku Andriollego nie sposób pominąć jego wpływu na historyczny kierunek rozwoju wsi, kolonii i osiedli najpierw nadświdrzańskich, a następnie położonych dalej wzdłuż tzw. linii otwockiej. W kwietniu ub.r. uchwałą Rady Miasta Józefowa nadano pośmiertnie Andriollemu tytuł Honorowego Obywatela Miasta Józefowa, a w maju 2010 r. spektakularnym wydarzeniem był Festiwal Otwarte Ogrody w Józefowie, również w sporej części poświęcony życiu i twórczości Andriollego. W tym roku obchodzimy 175. rocznicę jego urodzin, rok 2011 został w naszym województwie ogłoszony Rokiem Andriollego.

Spacerując wzdłuż brzegu rzeki Świder, spotyka się tabliczki z napisem „Brzegi Andriollego”, czy jest to wspomnienie marszu śladami Andriollego, zorganizowanego w ramach ubiegłorocznych Otwartych Ogródów?

Zgadza się. Tabliczki są wspomnieniem Festiwalu Otwarte Ogrody Józefów 2010, a konkretnie Ogrodu Brzegi Andriollego, który obejmował dwie części jego posiadłości. W części świderskiej miała miejsce tematyczna wystawa archiwalnych map, a także można było nabyć okolicznościową mapę pt. „Brzegi, szkic osady dworskiej”, autorstwa Andriollego (kopia mapy dostępna jest obecnie na www.andriollowka.pl). W części józefowskiej prezentowaliśmy pierwodruki ilustracji artysty, które omawiał pan Piotr Kibort z Muzeum Narodowego w Warszawie i o których można było z nim porozmawiać. Rozmowy te inspirowały wiele osób do dalszego działania.

Na oznakowanym terenie dawnej posiadłości Andriollego poza piękną przyrodą, chylącymi się do wody wierzbami (Andriolli sadził je w celu regulacji brzegów) nie ma już śladów

dawnej architektury. Zaś tam, gdzie ona przetrwała, nadal brak oznakowań, choć o historii wielu domów można przeczytać w okolicznościowych publikacjach. Czy są na terenie Otwocka, Józefowa lub dzielnicy Wawer oznakowane ścieżki turystyczne, prowadzące szlakiem dawnych „świdermajerów”?

Wiem, że istnieją szlaki turystyczne opisywane w przewodnikach, które uwzględniają wybrane obiekty drewnianej architektury. Organizowane są również wycieczki szlakiem starych „świdermajerów”. Natomiast nie słyszałem, aby istniały oznakowane szlaki dotyczące wyłącznie tej architektury.



Wiele informacji o „świdermajerach”, o Andriolli można znaleźć w publikacjach wydawanych nakładem samorządów lub prywatnych osób. Nabyć je można we wszystkich placówkach kultury zlokalizowanych wzdłuż linii otwockiej

Gdzie zatem zapoznać się można z historią „domów z duszą” oraz z historią życia i dorobkiem artystycznym Andriollego, rozmiłowanego w nadświdrzańskiej przyrodzie?

Wspomnienia i pamiątki po Andriolli można znaleźć w Muzeum Ziemi Mińskiej, w kościele w Kałuszynie, w Muzeum Ziemi Otwockiej, w kościele oraz w Centrum Historycznym „Stara Plebania” w Karczewie, w Nałęczowskim Ośrodku Kultury oraz na wystawach prezentowanych gościnnie w różnych placówkach przez Muzeum E. M. Andriollego w Józefowie, które nie posiada jeszcze własnych sal wystawowych.

Zainteresowane tematyką osoby znajdą też sporo informacji o „świdermajerach”, o Andriolli w publikacjach wydanych nakładem samorządów lub prywatnych osób. Nabyć je można we wszystkich placówkach kultury zlokalizowanych wzdłuż linii otwockiej. Czy jakąś z tych publikacji chciałby pan szczególnie polecić?

Szczególnie polecam reprint albumu „Andriolli w sztuce i życiu społecznym”, który jest kopalnią wiedzy o życiu i twórczości artysty, a ponadto zawiera ponad 300 ilustracji autorstwa Andriollego. Godne polecenia są również pozostałe publikacje Wydawnictwa Świdermajer, które przybliżają czytelnikom historię i architekturę naszego regionu.

Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych udanych działań i publikacji nagłaśniających problem ginącej, niepowtarzalnej podwarszawskiej architektury drewnianej.

d. ch.
dchoinska@gmail.com

BIURO RACHUNKOWE
Posiadamy Licencję Ministerstwa Finansów i Ubezpieczenie OC
Oferujemy pełen zakres usług rozliczeń podatkowych i obsługi firm
tel. 22 812 78 88
Warszawa Międzyziesie, ul. Zwolęńska 127 lokal 23 (nad Poczta)
www.biuro-wawer.pl

W rezerwacie Świder



Gdy pierwsze wiosenne deszcze splukały już zimowy kurz, ziemia odetchnęła z ulgą. Zazieleniły się czeremchy, lada chwila obsypią się białym kwieciami. Żyć nie umierać. Maj to dla wielu, w tym także i dla mnie, najpiękniejszy miesiąc w roku.

Chciałoby się powtórzyć za Tuwimem:

*Głowę w bzy – na stracenie,
 W szalejące więzienie,
 W zapach, w pęty i dreszcze!
 Rwijcie, nieście mi jeszcze!*

Cóż, dzikich bzów nie obiecuję, ale gęszcz zieloności, bujności przyrody, świeżości wiosny – i owszem. A wszystko to w rezerwacie Świder. Obejmuje on swym zasięgiem fragment doliny Świdra wraz z dolnym biegiem Mieni. Dzisiejsza trasa liczy ok. 10 km i prowadzi z Wiązowny przez Emów do Józefowa, a następnie powrót do Wiązowny inną drogą. Samochód można zostawić na parkingu przy karczmie w Wiązownie (jadąc od strony Warszawy, po prawej stronie trasy lubelskiej). Stąd prowadzi droga początkowo asfaltowa, potem utwardzona, w kierunku Emowa. Przekraczamy dopływ Mieni, pozostawiając biegnący dalej prosto niebieski szlak, odbijamy w lewo. Wzdłuż drogi widoczne schrony z czasów I wojny światowej. Należą one do tzw. Przedmościa Warszawskiego. Była to linia umocnień, wybudowanych przez Niemców w latach 1915–1916, na wypadek rosyjskiej ofensywy. Potężne żelbetonowe bloki robią wrażenie. Nieprzypadkowo wybudowano je pomiędzy rze-

ką a wyniosłą wydumą (120 m n.p.m.), dodatkowo przeszkody wspomagały bowiem skuteczność obrony. Nietrudno przenieść się myślami kilkadziesiąt lat wstecz...

Droga wiedzie przez las, miejscami widać zabudowania. Kiedyś były to ogródki działkowe należące do Rady Ministrów, obecnie niektóre domy są całoroczne. Miejsce niewątpliwie urokliwe i bardzo zdrowe – olejki eteryczne wydzielane przez sosny działają korzystnie nie tylko na nasze samopoczucie. To dlatego w otwoczych lasach założono, czynne do dziś, sanatorium dla chorych na gruźlicę. Jednak w upalne letnie dni, kiedy w sosnowym lesie gorąco i sucho niczym w piekarniku, z wdzięcznością myślę o liściastych mieszkańcach mojego podwórka.

Po kilku kilometrach dochodzimy do asfaltowej drogi (nr 721) łączącej Wiązownę z Józefowem. Skracamy w lewo, by przedostać się przez most na drugi brzeg Mieni. Tu spotykamy czerwony szlak, prowadzący w stronę Wiązowny. Dalsza część naszej wycieczki ma zupełnie inny charakter. Ścieżka jest wąska, przebiega zaledwie kilka, kilkanaście metrów od brzegu rzeki. Mienia na tym odcinku silnie meandruje, dlatego raz brzeg jest niski, a innym razem wysoki, stale podmywany. Widać, jak żywe są to procesy – koryto rzeki zmienia się, z wysokich skarp do wody osuwają się drzewa. W innych miejscach odnaleźć można dawne, obecnie osuszone starorzeczka. Wiosną, kiedy poziom wody jest najwyższy, ta niewielka rzeka toczy niebawale ilości wody, a z nią gałęzi, pni, itd. Czerwony szlak przebiega, chciałoby się powiedzieć, u stóp dostojnego olbrzyma – czterechsetletniego dębu, zwanego Bartkiem Mazowieckim. To dobre miej-

sce na odpoczynek, zwłaszcza jeśli wybierzemy się z dziećmi. O wiele łatwiej będzie im zapamiętać, co to takiego „pomnik przyrody”, kiedy zobaczą go na własne oczy, a zwłaszcza jeśli spróbują, trzymając się za ręce, objąć jego 5,5-metrowy w obwodzie pień.

Ścieżka urozmaicona, świetna trasa także rowerowa, choć ze względu na przewrócone drzewa, kilkukrotnie może trzeba będzie przenieść rower. Z tego względu, ten odcinek trasy zazwyczaj bardzo podoba się młodszym turystom. Uważny obserwator przyrody zauważy być może wspaniałe porosty na dorodnych topolach. Niektóre z nich, jak mąkla tarniowa i mąklik otrębiasty, są gatunkami wskaźnikowymi dla oznaczania czystości środowiska.

W przeciwieństwie do pierwszego etapu naszej wycieczki, nie można tu narzekać na brak gatunków. Sosnowa „monotonia” ustępuje przed bogactwem zbiorowisk nadrzecznych – czeremchy, trzmieliny, dzikie róże i wiele innych drzew i krzewów czynią ten zakątek naprawdę pięknym. Wokół białych kwiatów uwijają się owady – pszczoły i barwne motyle.

Z ciekawszych zwierząt występujących w rezerwacie warto wspomnieć o bobrach (widoczne zgrzyzy). Jest to zwierzę płochliwe, prowadzące raczej nocny tryb życia, więc zobaczyć go będzie niełatwo. Spotkać można natomiast „niebieską strzałę” – zimorodka – rzadkiego ptaka o szafirowym upierzeniu oraz jedną z ładniejszych kaczek – trzcza nurogęs, gnieźdzącego się w dziuplach starych drzew. Często daje się usłyszeć, a nawet zobaczyć największego z polskich dzięciołów – dzięcioła czarnego. Czerwony szlak doprowadza nas na parking w Wiązownie, z którego rozpoczęliśmy wycieczkę.

Małgorzata Matyka

Proszę się nie bać, on nie gryzie...

... a ja się boję, gdyż będąc dzieckiem zostałam pogryziona przez dobermana, więc gdy w lesie podbiega do mnie pies, szczekając i szczerząc kły, paraliżuje mnie strach.

Wiosna wybuchła pełnią swych sił, wyciągając nas na spacer, przejażdżki rowerowe, rolki. Nasza część Warszawy, pasmo otwocze, ma dodatkowo ten ogromny atut w postaci lasów, dzięki czemu wystarczy przejść kilkadziesiąt metrów i już możemy oddychać czystym, przesyconym olejkami powietrzem. Chodzą najmłodsi, w średnim wieku i starsi, rodzice z dziećmi i właściciele psów ze swoimi pupilami – każdy ma do tego prawo, ale czasami zapominamy o obowiązkach, szczególnie niektórzy właściciele psów, gdy wychodzą na spacer do lasu.

Mój ostatni spacer o mało co nie skończył się wizytą na chirurgii. Idąc przez las, nagle usłyszałam, że ktoś przywołuje psa. W takich sytuacjach w mojej głowie natychmiast wracają wspomnienia i pierwsze co robię, to stoję bez ruchu rozglądając się, co się dzieje. W tym

momencie zobaczyłam – dobermana bez smyczy, bez kagańca. Pies zaczął biec w moją stronę, szczekając i szczerząc zęby, całkowicie nie reagował na przywołania właściciela. Właściciel, pan w wieku ok. 70 lat, zwyczajnie siedł, wołając „pupila”. Kiedy zapiął psu smycz, nie raczył mnie przeprosić, choć widział, jak bardzo się wystraszyłam. Na moje pytanie, czy wie, co to za rasa, odparł, że tak, i poszedł dalej. A gdyby to było małe dziecko... Coraz częściej też słyszę od znajomych i sąsiadów, że przestali chodzić na spacer do lasu, gdyż pies został pogryziony przez innego psa. Sytuacje się powtarzają, ale chyba za mało się o nich mówi, więc szybko o nich zapominamy, myśląc, że nas to nie dotyczy.

Szanowni właściciele czworonogów, nie zapominajcie, że zwierzę to nie człowiek, któremu można wytłumaczyć. Rozumiem, że Wasz pies jeszcze nigdy nikogo nie ugryzł i w Waszej obecności jest łagodny jak baranek, ale nie warto sprawdzać, kiedy może być ten pierwszy raz.

Zgodnie z *Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Stołecznego Warszawy* „Zwierzęta agresywne lub mogące wzbudzać zagrożenie dla otoczenia winny być prowadzone pojedynczo, wyłącznie przez osoby dorosłe. Zwierzęta te muszą być prowadzone w sposób zapewniający sprawowanie nad nimi kontroli.” (§ 29, ust. 2).

Bardzo lubię wszystkie zwierzęta, koty i psy darzę największą sympatią. Uważam, że są śliczne i mądre, ale nie ufam im do końca. To tylko zwierzęta i nigdy nie można być w 100% pewnym, jak zareagują. Nie taki zapach, zbyt szybki ruch ręką, wszystko to może je przestraszyć, a one w obronie zareagują pazurami i/lub zębami. Proszę więc, dmuchajmy na zimne, obyśmy z wiosennych spacerów po lesie przynosili jedynie twarze ogorzałe pierwszymi promieniami słońca, a nie wspomnienia (i oby tylko wspomnienia) strachu przed atakującym nas psem.

Judyta Wesołowska

Osiemnaście lat w „Kącie”



Artykuł ten, którego tytuł sugerować może Państwu opis grubo przesadzonej szkolnej kary, poświęcony jest dosyć przewrotnie nazwanej instytucji, która pozostawia w pamięci jak najbardziej pozytywne wspomnienia. Mowa tu o Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii nr 2 „Kąt” znajdującym się przy ulicy Żorzy w Aninie, którego osiemnaste właśnie urodziny obchodzi społeczność jego uczniów, absolwentów i personelu.

Miejsce to nie należy co prawda do wawerskich „białych plam”, których przybliżaniem zajmowaliśmy się w poprzednich artykułach naszego „instytucyjnego” cyklu, i poświęcono mu już wiele publikacji w różnych mediach, jednakże warto jest każdego kolejnego wyjątkowego mu reportażu jako obdarzonego wyjątkowym genius loci nieobecny w żadnej innej znanej mi placówce oświatowej.

Ośrodek – jak czytamy w jednym z informatoryów poświęconych warszawskim szkołom średnim – został założony i funkcjonuje nadal z myślą o „młodzieży zdolnej, ale z powodów emocjonalnych mającej trudności z nauką w standardowej szkole”. W skład „Kąta” wchodzi liceum i gimnazjum, jednak podopieczni ośrodka nie muszą być ich uczniami (choć tacy „nieuczniowie” stanowią mniejszość). Połowę budynku placówki stanowi hostel dla uczniów i podopiecznych, którzy z tych czy innych względów nie mogą mieszkać w rodzinnych domach (często powodem jest tu odległość – do „Kąta” przyjmowana jest młodzież nie tylko z Warszawy, ale także z innych miejscowości, niekiedy nawet z rubieży kraju).

Ośrodek został założony z inicjatywy Łukasza Ługowskiego, który od samego początku istnienia placówki jest jej dyrektorem. Mam nadzieję, że nie narażę mu się, pisząc, że patrząc na niego, można zrozumieć wiele aspektów „Kątowej” specyfiki. Od razu zaznaczam, że nie chodzi o nic złego. Ale jeśli dyrektor szkoły nosi długie włosy i jeszcze dłuższą bogato ozdobioną brodę oraz ubiera się nieformalnie do bądź co bądź pracy biurowej, można się domyślić, że atmosfera kierowanej przez niego instytucji umożliwia swobodne myślenie i taoistyczną „łagodną anarchię”, w której nikt nikim nie rządzi, a raczej radzi, wskazuje i pozwala działać, interweniując tylko przeciwko patologii, która w takich warunkach nie znajdująca kryjówki w konwenansach wychodzi na jaw już *in statu nascendi*. W rozmowie z nim poznałem niewiarygodną, ale jakże

znajomo brzmiącą odyseję przez morza jałowej biurokracji pełne zasadzek, takich jak trudności lokalowe, wadliwe prawo oświatowe czy spory kompetencyjne, zakończoną szczęśliwie przybliżeniem do anińskiej Itaki, którą od czasu do czasu wstrząsają najazdy tylnych straży wyżej wymienionych problemów.

Kadra „Kąta” to ciekawy wachlarz złożony z nauczycieli oraz (występujących tu w większej niż tradycyjnie liczbie) wychowawców wspartych niewielkim acz prężnym zespołem psychologów. W rozmowie z dyrektorem Ługowskim dowiedziałem się, że mimo iż na pierwszy rzut oka na wygląd i osobiste zamięłowania członków kadry można by ich wziąć za trupę cyrkową dobieraną przez niewidomego, są to ludzie, którzy przeszli przez gęste sito wymagań wykraczających poza samo wykształcenie i nikt z nich nie jest tam przypadkowo, a zdolności każdego są konieczne, aby całość działała prawidłowo.

Warto w tym miejscu napisać o tym co, czy też raczej kto, kryje się za cytowanym powyżej określeniem z informatora. Młodzież „Kątowa” mogłaby posłużyć za temat obszernego elaboratu naukowego, na który ze względu na jedną z zasad polityki redakcji, aby gazeta nasza nie przekraczała masy 10 kg, nie mogę sobie pozwolić. Gdybym jednak w przypływie socjologicznego geniuszu (nie żeby coś takiego mi się przytrafiło) na ten elaborat się porwał, tak zatyłowałbym jego rozdziały:

- Rozdział 1 – „Pokojowe współistnienie wielkiej ilości kultur i subkultur”
- Rozdział 2 – „Harmonia osiągnięta przy minimalnej ilości reguł” (w „Kącie” obowiązują trzy reguły: nie wolno przebywać w ośrodku pod wpływem środków afekujących świadomość, nie wolno stosować żadnej przemocy [nie tylko fizycznej ale i werbalnej] oraz nie wolno przekroczyć ustalonej procentowej ilości nieusprawiedliwionych nieobecności [bazowa to 20%, lecz bywa modyfikowana w zależności od uwarunkowań osobistych danego „Kątowicza”]).
- Rozdział 3 – „Kontakt z Obcym jako naturalna część codzienności”

No właśnie – kontakt z Obcym, Innym, Nieznany. „Kąt” jako miejsce, do którego przyjmowani są ludzie z różnych środowisk, jest płaszczyzną porozumienia ekstremalnie dla siebie nawzajem egzotycznych poglądów i stylów bycia. Co w tym wyjątkowego – zapyta ktoś powołując się na fakt, iż w każdej innej szkole także znajdują się ludzie z różnych biegunów światopoglądowych. W odpowiedzi na takie pytanie należy jeszcze raz

podkreślić, że młodzież z anińskiej placówki jest obdarzona/pokarana przez los napotkanymi na różnych etapach życia doświadczeniami niezrozumienia, odrzucenia, kłopotów mających swe źródło w bezdusznym systemie biurokratycznym czy też zwykłego braku właściwej osoby napotkanej we właściwym czasie, która miałaby oczy, uszy i ręce gotowe do tego, by w kluczowych momentach życia młodego człowieka dostrzec jego potrzeby, usłyszeć jak próbuje mówić o tym, co go dręczy, lub by powstrzymać go przed zrobieniem błędu rujnującego jego przyszłość. W wyniku tych doświadczeń wielu z podopiecznych dyrektora Ługowskiego jest nadwrażliwych na „starcie” z kimś diametralnie odmiennym i fakt, że młodzież ta w tym tygłu często bardzo silnych osobowości potrafi współistnieć ze sobą bez poważnych konfliktów, stłoczona w dodatku w niewielkim jak na szkolne standardy budynku, jest rzeczą niesamowitą i największy sceptyk musi przyznać, że w naszym społeczeństwie tak mocno podzielonym przez politykę, coraz wyraźniejsze różnice gospodarcze (swoją drogą Wawer jest ich przykładem – przy jednej ulicy potrafią występować zrujnowane i pleśniejące drewniane domy schorowanych emerytów i pełne przepychu wille nuworysów) taka komunikacja międzyludzka jest ewenementem.

Będę z Państwem szczery – przez dwa lata byłem uczniem „Kąta”. Zaręczam jednak Państwu, że jako osoba pozbawiona sentymentalizmu nie uległbym żadnej namowie do napisania tego artykułu, a wszystko co Państwu przekazuję może być potwierdzone przez każdego, kto bliżej to miejsce pozna. Często, będąc jeszcze w klasie maturalnej, zastanawiałem się, co sprawia, że w szkole, w której dopuszczenie pokrywania przez uczniów ścian (także wewnętrznych) rysunkami i napisami czasem, by zacytować Pawła Jasienicę, „skutkuje równie błogo niczym wypuszczone na swobodę zarazki tężca”; w szkole z kadrami, na widok której nieznający jej członkowie mogliby się przestraszyć, roześmiać, rozplakać lub zatańczyć limbo tyłem; wreszcie w szkole, w której ławki wyglądają jak makietka Bejrutu – ludzie są radośni i czują się naprawdę, a nie z nakazu oficjeli, jak w drugim domu? Odpowiedź jest chyba taka: skoro „punk” i „dres” mogą zostać kolegami, skoro schorowany cynik zaczyna się uśmiechać, skoro dziewczyna wyrzucana ze szkół przez „prawomysłnych” nauczycieli jako leniwa i niezdolna z maturą zdaną powyżej średniej krajowej idzie na prestiżowe studia, a chłopak, który byłby stracił całą rodzinę, odzyskuje pewność siebie i zostaje dziennikarzem, to jak się nie cieszyć i czego się bać?

Tomasz A.J.C. Szymański

Usługi hydrauliczne

- remonty i modernizacje instalacji gazowych, kanalizacyjnych, CO, wentylacyjnych i piecy
- przeglądy i naprawy kominiarskie
tel. 696-321-228
www.silczuk-hydraulika.pl

Nasza oferta na:
www.hauhou24.pl

Art. Zoologiczne

Karmy Na Telefon

Dowód dla klienta GRATIS!

604 342 700

DOBRA CENA!

OGŁOSZENIA DROBNE

- ▶ Architekci zapraszają do współpracy. Aranżacja wnętrz mieszkań, apartamentów, projektowanie sklepów, stoisk. Architektura mieszkaniowa i usługowa. Tel: 602 435 025.
- ▶ Oddam sprawny telewizor 32 calowy. Tel. 22 773 21 37 (po południu).
- ▶ Wykonam wszelkie prace domowe, opiekuńcze, pielęgnacyjne i ogrodowe. Rencista. Tel. 600-544-641.
- ▶ Działka na Mazurach k/Sorkwitu, 12 km od Mrągowa, nad jez. Jelmuń, o pow. 5,83 ha, w tym las ok. 0,70 ha, działka budowlana – są warunki zabudowy, przy działce małe jezioro, na działce staw, media: prąd i woda, do plaży publicznej ok. 700 m, cena 260 000 zł, tel. 509 867 137.
- ▶ Meble kuchenne, szafy, garderoby, biblioteki. Tel. 889 970 189.
- ▶ Kobieta w średnim wieku zaopiekuje się dzieckiem lub dziećmi. Tel. 500 138 185, 22 783 81 16.
- ▶ Makijaże ślubne, wieczorowe, okolicznościowe, tel.: 603-585-004, www.vizazystka.pl
- ▶ Kamieniarstwo Marek Górka – nagrobki, schody, kominki, parapety, blaty – doradzę bezpłatnie tel. 605 654 269.
- ▶ ZŁOTA RĄCZKA – drobne usługi: montaż oświetlenia, montaż karniszy, wymiana armatury, składanie mebli itp. Tel. 693-273-376.
- ▶ Nauka gry na gitarze – od pierwszej lekcji grasz i śpiewasz fajne piosenki! Zapraszam, na pewno się nie rozczarujesz. Tel. 695-622-848.
- ▶ Sprzedam działkę budowlaną 3000 m² + dom letniskowy ok. 100 m² + 1,5 ha gruntu rolnego w pięknej okolicy koło Spały (woj. łódzkie). Tel.: (22) 812-14-81.
- ▶ Fachowe regulowanie i drobne naprawy gitar, doradztwo przy zakupie gitary. Tel. 695-622-848.
- ▶ Wynajmę pod biuro ładny lokal, składający się z dwóch pomieszczeń (20, 35 m²) w Międzyzdrojach. Dostęp do recepcji, łazienki, kuchni i internetu. Kontakt: 694 810 010.
- ▶ Psycholog dla dzieci i dorosłych, psychiatra, dietetyk, coaching – www.institut-ipro.pl, tel. kont.: 606 994 447.
- ▶ Faleńca do wynajęcia lokal użytkowy (produkcja-magazyn) 240 m², tel. 602 689 128, 608 147 854.
- ▶ Sprzedam bezpośrednio działkę budowlano-usługową w starej miłośnej 1200 m², wszystkie media miejskie w drodze, własność hipoteczna, tel. 605 981 175, dzohar1@wp.pl.
- ▶ Poszukuję działki do wynajęcia pod działalność gospodarczą na terenie Dzielnicy Wawer. Powierzchnia do 1500 m², podłączone media lub możliwość ich podłączenia. Kontakt: 502907613
- ▶ Sprzedam dom w Wesołej 230 m², działka 475 m² w bardzo dobrym stanie. 950.000 zł. Tel: 601 377 391.
- ▶ Usługi koparko-ładowarką. Samochód z HDS-em i wywrotką. Tel: 601 377 391.
- ▶ Zatrudnię panią do sprzątania domu (pomoc domowa) tel. 602-598-748.
- ▶ Tanio sprzedam zamrażarkę skrzyniową bardzo mało używaną. 200 litrów. Tel 602 598 748.
- ▶ Prowadzę poszukiwania genealogiczne przodków. Rodowody według ksiąg metrykalnych, ziemskich i innych dokumentów. Cena do uzgodnienia. Tel. 607 164 976.
- ▶ 1132 m² budowlana – gmina Halinów, Desno, 1 km do stacji PKP, media: prąd i woda, wg planu – tereny mieszkaniowe, przy drodze asfaltowej, cena 173 000 zł, tel. 691 552 664.
- ▶ Działka na Mazurach między Olekiem a Suwałkami – Lipówka o pow. 5963 m², w tym ok. 3000 m² lasu, obok siedlisko – możliwość budowy, do najbliższego jeziora ok. 3 km, cena 18000 zł, tel. 509 867 137.
- ▶ Poszukuję lokalu pod wynajem do magazynowania produktów spożywczych (70–100 m²). Kontakt: 601 444 735.
- ▶ Automatyczne nawadnianie ogrodów – projekty i realizacje, oferujemy profesjonalne usługi w zakresie systemów nawadniania. Posiadamy duże doświadczenie poparte certyfikatami instalatorskimi największych firm nawadniania. KONTAKT: 504-167-731 biuro@green-partner.pl.

- ▶ Sprzedam fotelik samochodowy dla dziecka CO-NECO, 9–25 kg, szaro pomarańczowy, w stanie dobrym, cena 180 zł. Tel: 666 327 035.
- ▶ Zajęcia PILATES w Dom Kultury MARYSIN. Doświadczona, dyplomowana instruktorka, miła atmosfera, kamety. Są jeszcze wolne miejsca. Zapisy tel. 504-266-599, uma.irina@gmail.com. Odchudzanie, konsultacje w zakresie odżywiania, ułożenie diety indywidualnej, suplementacja.
- ▶ ORIFLAME – praca dla każdego, od 16 roku życia. Zadzwoni: tel. 506-608-921, 698-668-280.
- ▶ KOREPETYCJE Z JĘZYKA POLSKIEGO – studentka filologii polskiej pomoże uczniom ze szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum w nadrobieniu zaległości oraz bieżącej nauce. Tanio. Możliwość dojazdu. Tel.: 660 757 799.
- ▶ Lekarz internista, wizyty domowe, opieka nad osobami starszymi, również język angielski. Telefon 601 362 743.
- ▶ PILNE!!! Poszukuję mieszkanka bez mebli dla pracującej osoby samotnej w średnim wieku, kulturalnej, bez nałogów, tel. 695 440 313.
- ▶ Faleńca do wynajęcia lokal użytkowy (produkcja-magazyn) 240 m², tel. kont. 602 689 128, 608 147 854.
- ▶ MONTAŻ ORAZ SPRZEDAŻ ANTEN TELEWIZYJNYCH I SATELITARNYCH sieci kablowe, zbiorcze anteny oraz multiswitche. Telewizja N, Cyfra+, Polsat i na kartę. Trwam, montaż-instalacja kamer. tel. 663-677-701 www.swiatanten.pl
- ▶ Do wynajęcia atrakcyjny lokal biurowy 34 m² – centrum Faleńcy. Nieograniczony parking. Tel. 606 591 047.
- ▶ Prace porządkowe, utrzymanie posesji, wywóz gruzu z mieszkań i placów, starych mebli, złomu itd. z załadunkiem. Warszawa i okolice. Tel. 607-390-585.
- ▶ Działka na Mazurach między Olekiem a Suwałkami – Lipówka o pow. 9017 m², w tym 7000 m² lasu, w centrum wsi, przy asfalcie – między siedliskami – możliwość budowy, na działce prąd, do najbliższego jeziora ok. 3 km, cena 36000 zł, tel. 509 867 137.
- ▶ Sprzedam wózek Emmaljunga gondola i spacerówka plus dodatki. Stan bardzo dobry. Kolor granatowy. Cena 1100 zł. Tel. 601 444 735.
- ▶ ADWOKAT Łukasz Raj serdecznie zaprasza do nowo otwartej kancelarii na ul. Patriotów 309A. Pełny zakres usług prawnych. Miła atmosfera. Tanio i skutecznie. Tel. 691 714 269.
- ▶ Sprzedam kawalerkę w Sulejówku 507 117 541
- ▶ Wynajmę lokal 60 m² więcej informacji pod tel. 511 681 910.
- ▶ Sprzątanie domów mieszkań. Prace w ogrodzie. Pranie dywanów metodą suchej piany, tapicerki meblowej i samochodowej. Tel. 515 951 236.
- ▶ PILNE!!! „Zadra” z Klubu Kultury w Aninie ZAPRASZA. Poszukujemy pana, który zechciałby wstąpić do naszego Kabaretu Seniorów. Tel. 512-185-609.
- ▶ Sprzedam UBRANKA DLA DZIECKA – rozmiar do 74 cm, buty NEW BALANCE, rozmiar 27.5 – chłopięce, tel. 601 864 390.
- ▶ Sprzedam – TOYOTA COROLLA HATCHBACK 1994 rok, benzyna+LPG. Stan dobry, szyby elektryczne, szyberdach, opony letnie. Cena okazjna. Tel. 601 864 390.
- ▶ Zatrudnię panią do sprzątania domu. Tel. 602-598-748.
- ▶ MALOWANIE – Profesjonalne usługi malowania wnętrz: 10 zł/m² – malowanie na biało, 12 zł/m² – malowanie kolor (+wzornik kolorów). Cena obejmuje koszty farb i zabezpieczenia powierzchni tzw. „NA GOTOWO”. Tel. 792-077-071.
- ▶ PODNOŚNIK KOSZOWY – MYCIE I MALOWANIE ELEWACJI (karcher+agregat malarski), pielęgnacja/przycinka drzew, czyszczenie/naprawa rynien, konserwacja oświetlenia itp.- kameleo.pl@wp.pl – 792 077 071.
- ▶ PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI, SZYLDY, BANERY, LI-TERY SAMOPRZYLEPNE, OPRAWA PRAC DY-PLOMOWYCH. Dowóz+grafika GRATIS. ul. Trakt Lubelski 253 H, e-mail: chmielewska_ewa@wp.pl, tel. 502 794 019.
- ▶ Prace porządkowe, utrzymanie posesji, wywóz gruzu z mieszkań i placów, starych mebli, złomu itd. z załadunkiem. Warszawa i okolice. Tel. 607-390-585.
- ▶ MONTAŻ TELEWIZJI PRZEMYSŁOWEJ (kamer, monitoringu) na posesjach prywatnych, w firmach, sklepach. Tel 663-677-701.

REKLAMA

Informacje o zasadach reklamowania
w „Wawerskich Wiadomościach Sąsiedzkich”
można uzyskać pod adresem e-mailowym
reklama.wawer@wiadomosciasiedzkie.pl
lub numerem telefonu
607-288-348 – Regina Wojewódzka

OGŁOSZENIA DROBNE

publikujemy za darmo.
Maksymalna długość tekstu – 25 wyrazów.
Ogłoszenia prosimy przesyłać
e-mailem na adres:
drobne.wawer@wiadomosciasiedzkie.pl

WAWERSKIE wiadomości sąsiedzkie – pismo mieszkańców dzielnicy Wawer.

Redaguje zespół: Dorota Chojńska, Joanna Czyż, Krzysztof Daniluk, Joanna Dąbrowska, Weronika Giryś-Czagowiec, Marcin Jędrzejewski (redaktor naczelny), Jakub Kłosiński, Hanna Kowalska (sekretarz redakcji – tel. 607 288 793), Marcin Kurpiós, Małgorzata Matyka, Anna Nowosielska, Magdalena Prokop-Duchnowska, Krzysztof Sokołowski, Ilona Szymańska, Tomasz Szymański, Regina Wojewódzka (reklama – tel. 607-288-348), Włodzimierz Zalewski. Foto: Ilona Szymańska, autorzy.

Kontakt z redakcją: tel. 22-810-26-04, faks: 22-812-09-98, e-mail: redakcja.wawer@wiadomosciasiedzkie.pl

Adres do korespondencji: ul. Zwycięzców 20, lok. 2, 03-936 Warszawa.

Wydawca: J-PROPERTY. ISSN 2082-3266 Nakład: 9000 egz. **Gazeta bezpłatna!** Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i nie gwarantuje ich publikacji. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów i korekty językowej. Za informacje zawarte w reklamach redakcja nie odpowiada.

Już czas na wykaszarki Husqvarna.

HUSQVARNA 323R II
 Sugrowana cena detaliczna brutto: 1 449 zł

HUSQVARNA 535RX
 Sugrowana cena detaliczna brutto: 1 899 zł

HUSQVARNA 343R
 Sugrowana cena detaliczna brutto: 3 579 zł

Akcja trwa od 25 kwietnia do 1 lipca 2011!

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS

A-RENT | Trakt Lubelski 397
Warszawa | tel.: 22/ 812 53 63

klub URODY

05-077 Warszawa os. Stara Miłosna ul. Trakt Brzeski 60c
 tel. 22 773 24 12, 22 773 00 99 www.kluburody.pl

• fryzjer • kosmetyka • solarium •

stacja dzieci.pl

zajęcia edukacyjne dla dzieci
 od 4 miesięcy do 9 lat, **Warsztaty**
 dla rodziców, **sklepik** z mądrymi
 zabawkami, **wrodzinki** dla dzieci

Międzyłesie, ul. Patriotów 303
 vis a vis Stacji Warszawa Międzyłesie
 tel. 22 615 48 95
www.stacjadedzieci.pl

WIOSENNY MARATON BEZPIECZEŃSTWA

START

WYKONAJ KONTROLĘ SAMOCHODU PO ZIMIE

Sprawdź układ hamulcowy, zawieszenie i klimatyzację za jedyne 60 zł!
GRATIS! – dezynfekcja wnętrza samochodu przez ozonowanie

Dodatkowo otrzymasz pierwszy numer z kolekcji „Kolekcja Fiatu na lata”

Zapytaj o szczegóły w Biurze Obsługi Klienta

FIAT SERVICE

05-070 SULEJÓWEK UL. SASANKOWA 22
WWW.SZUBA.FIAT.PL E-MAIL: CNS@SZUBA.COM.PL
INFOLINIA: 22-783-30-00

Magdalena Antkowiak

fotografia
dziecięca
noworodkowa
okolicznościowa

tel. 609 307 048

www.majka.pl



 **ogrody jak malowane**

Krzysztof Œwikła
tel. 663 382 507
krzysztof@ogrodyjakmalowane.pl
www.ogrodyjakmalowane.pl

Projektowanie ogrodów prywatnych i publicznych.
Zakładanie ogrodów i urządzenie terenów zielonych.
Pielęgnacja drzew, krzewów, trawników, żywopłotów.
Wycinki drzew i krzewów, prace porządkowe.
Systemy automatycznego nawadniania.
Budowa małej architektury ogrodowej.
Odbiór śmieci z działek, posesji, terenów publicznych.



 **patsi.pl**



**masaż i manicure
w Twoim domu**

886 277 277

PROMOCJA
WIOSNA
DODATKOWE
JEDEN WYDANIE MASAŻU
STATIS

złóż zapytanie o cenę korzystając z formularza kontaktowego lub zadzwoń i wygraj dowolny masaż zupełnie za darmo !!!

www.patsi.pl

IMPORTER • DYSTRYBUTOR • NEGOCJATOR

M&P
ALKOHOLE I WINA ŚWIATA

www.wina-mp.pl

NAJWIĘKSZY WYBÓR

WIN WHISKY KONIAKÓW BRANDY

04-858 Warszawa Radość
ul. Patriotów 213d
tel./fax 22 610 41 39
tel. kom. 0 502 599 603
email: radość@wina-mp.pl

Godziny otwarcia:
pon. - pt. od 10.00 do 22.00
sobota od 10.00 do 22.00
niedziela od 10.00 do 20.00

**NA TERENIE WARSZAWY
100% DOWÓZ - GRATIS!**
Z TA ULOTKĄ 10%
RABATU NA WINA



Klinika MediDerm
dr Roman Prończuk

ul. Marsa 130 lok. 9. 04-470 Warszawa

Medycyna Estetyczna - Dermatologia

Nowoczesne metody odmładzania
Thermage, Fraxel, Botoks,
Kwas hialuronowy, Lipoliza,
Liposukcja Body-Jet

tel. 022 611 84 11
www.mediderm.com.pl

15 lat doświadczeń, najnowsze technologie, autoryzacje i certyfikaty gwarantujące najwyższą jakość usług



TRANSNEC

**WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
płynnych i stałych**

Warszawa-Wesoła, ul. Szosa Lubelska 2
tel. 22 773 37 67, tel./fax 22 773 24 63
www.transnec.waw.pl

